

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 21 listopada 1960 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

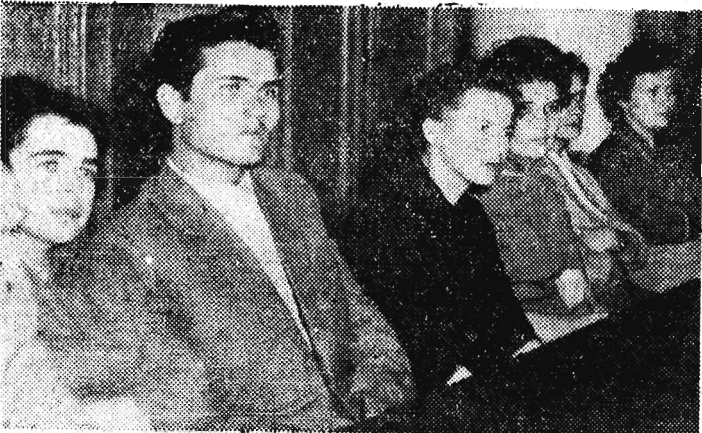
Nr 277 (3560)

Wyd. A/

Nakład 69.808

Międzynarodowy Dzień Karty Nauczyciela

Na zdjęciu z prawej: Przewodniczący Prezydium WRN mgr Franciszek Jagusztym dekoruje odznaczeniami państwa wymi najbardziej zasłużonych pedagogów województwa rzeszowskiego.



Na zdjęciach: I sekretarz KM PZPR w Rzeszowie tow. Stanisław Kosiba (z prawej) na spotkaniu z młodymi nauczycielami. Foto: M. Kopec

Spotkanie z nauczycielami

W sobotę w sali Domu Kultury WSK w Rzeszowie odbyło się uroczyste spotkanie powiatowych władz z nauczycielami z powiatu rzeszowskiego.

Zebrani bardzo serdecznie przyjęli przemówienie sekretarza KP PZPR posła na Sejm tow. Rudolfa, który w swoim referacie dokonał krótkiego podsumowania osiągnięć szkolnictwa w Polsce Ludowej, jak również podkreślił wielką ofiarność i poświęcenie nauczycieli nad wychowaniem młodego pokolenia.

Podczas akademii prezes ZO ZNP J. Wójtowicz wręczył nauczycielom: J. Krzyżanowskiemu i T. Kloowi, złote odznaki ZNP. Młodzież szkolna obdarowała swoich wychowawców licznymi wiązkami kwiatów.

(ger)

Kierowanie traktorem przy pomocy pola magnetycznego

MOSKWA

W ZSRR opracowano nowy system automatycznego kierowania traktorem, oparty na wytworzeniu sztucznego pola magnetycznego. System ten poddawany jest obecnie próbom na plantacjach winorośli.

Przez druty, na których wiszała się pędy winnej latorośli przepuszcza się słaby prąd o zmiennym natężeniu. Powoduje to powstanie pola magnetycznego, które naprowadza traktor wyposażony w odpowiednie urządzenie na właściwą drogę wzdłuż rzędów winorośli. Specjalna aparatura reguluje bez pomocy człowieka każde odchylenie od wytyczonego kierunku nawet o jeden centymetr.

Traktory kierowane przy pomocy pola magnetycznego można stosować także w sadownictwie i na plantacjach herbaty.

„Krzyżacy” na ekranach całego świata

WARSZAWA

Wbrew opinii, że „Krzyżacy” to film „wyłącznie polski”, który nie może zainteresować zagranicą, lista krajów nabywających nasz filmowy bestseller rośnie z każdym dniem.

Dotychczas zakupiły go: Związek Radziecki, Czechosłowacja, NRD, Węgry, Rumunia, Bułgaria, Jugosławia, Francja, Włochy, Szwecja, Holandia, Belgia i Finlandia. Wśród nabywców pozaeuropejskich znajdują się Stany Zjednoczone oraz wszystkie kraje Ameryki Południowej.

Z obrad Rady Kultury i Sztuki

WARSZAWA

18 bm. w Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Rady Kultury i Sztuki poświęcone problematyce książki polskiej. Referat pt. „Literatura i czytelnictwo książki polskiej” wygłosił w czasie obrad przewodniczący Rady, minister kultury i sztuki — Tadeusz Galiński. Nad referatem wywiązała się ożywiwa, wielogodzinna dyskusja w której udział wzięło 22 mówców, tak członków Rady, jak i zaproszonych gości, literatów, wydawców, księgarzy i bibliotekarzy.

W Armenii „żyć, nie umierać”

MOSKWA

Jak wynika z komunikatu opublikowanego przez biuro stałejszego Ministerstwa Zdrowia Republiki Armiejskiej, w miastach i wsiach tej Republiki żyje obecnie ponad 17 tys. osób, które osiągnęły bardzo sędziwy wiek.

oprócz Brazylii. Negocjacje handlowe z dystrybutorem brazylijskim dobiegają zresztą końca, podobnie jak z poważną firmą, która pragnie zakupić „Krzyżaków” na rynek angielski oraz dla Australii, Nowej Zelandii, Hong Kongu i Singapora. Finalizowane są również umowy z przedstawicielami firm kanadyjskiej, japońskiej, birmańskiej i hiszpańsko-portugalskiej. Ostatnio coraz częstsze prośby o naćślanie kopii pokazowych nadchodzą z krajów Bliskiego Wschodu. Już wkrótce udaje się tam wysłannik CWF, przy czym trasa jego podróży prowadzić będzie przez Zjednoczoną Republikę Arabską, Irak, Iran i Turcję.

Przewiduje się, że pierwsza premiera zagraniczna „Krzyżaków” odbędzie się we Włoszech już w styczniu lub lutym. W Paryżu film ma wejść na ekrany trzech kin na Polach Elizejskich.

Druka w Polsce I

Elektrownia „Siersza II” w budowie

Elektrownia „Siersza II”, która uruchomiona zostanie w 1961 roku, będzie drugą co do wielkości (po Turoszowie) elektrownią w Polsce. Nowoczesna, zautomatyzowana o mocy 900 megawatów „Siersza II” wzmocni w istotnym stopniu nasz bilans energetyczny.

Nowe decyzje rządu

- Prawo kolejowe ● Koszty w budownictwie mieszkaniowym ● Jak budować pensjonaty
- Gospodarka wodna w dorzeczu Dunajca ● Zapasy nasienne ● Wprowadzenie gromadzkich ksiąg gospodarczych

WARSZAWA

19 bm. na konferencji prasowej w Urzędzie Rady Ministrów poinformowano dziennikarzy o nowych decyzjach rządu.

Roczny plan skupu zbóż wykonany w 76 proc.

WARSZAWA

Gospodarstwa chłopskie i państwowe dostarczyły dotychczas do magazynów PZZ ponad 1,428 tys. ton ziarna z tegorocznych zbiorów, wykonując tym samym roczny plan skupu w 76 proc. W porównaniu z tym samym okresem ub. roku zakupiono jednak ponad 370 tys. ton ziarna mniej.

Przedują w dostawach województwa: zielonogórskie, bydgoskie, wrocławskie i poznańskie. W pierwszym z nich roczny plan zrealizowano już w 94 proc., w następnych dwóch — w 82 proc., a poznańskim w 83 proc. Jest też na terenie kraju 14 powiatów, które wykonały już roczne dostawy zboża w całości.

Nadal poważnie opóźnione w dostawach są gospodarstwa chłopskie województw: olsztyńskiego, gdańskiego, rzeszowskiego i katowickiego, a w woj. krakowskim gospodarstwa chłopskie wykonały swe zobowiązania dopiero w 40 proc.

Największe zaległości w dostawach mają gospodarstwa państwowe, które roczny plan wykonały dotychczas tylko w 30 proc., a plan na listopad dopiero w 13 proc.

Do Sejmu przesłany został projekt rządowej ustawy o kolejach. Stanowi ona w pewnym sensie podstawę prawną dla działalności kolei w obecnych warunkach. Opracowanie tej ustawy było konieczne, bowiem dotychczas wiele zagadnień kolejnictwa regulowały przepisy jeszcze z okresu międzywojennego, które już dziś nie zdają egzaminu. Szeroko omówione zostały w projekcie ustawy sprawy dotyczące podziału na koleje o charakterze publicznym i niepublicznym. Pierwsze będą pozostawać w zarządzie i eksploatacji PKP, a pozostałe — zainteresowanych jednostek. Projektowana ustawa, niezależnie od potrzeb uporządkowania ustawodawstwa administracyjnego w zakresie kolejnictwa, ma na celu stworzenie podstaw w dziedzinie utrzymania i prowadzenia ruchu na kolejach oraz stosunku koleistów do kolejnictwa. Ostatnio rząd podjął szereg uchwał. Kilka z nich do-

tyczy budownictwa. Np. podjęta została uchwała w sprawie ustalenia kosztów jednostkowych w budownictwie mieszkaniowym. Jej myślą przewodnią jest zapewnienie właściwego poziomu kosztów budownictwa mieszkaniowego, realizowanego w latach 1961—1965.

Inną uchwałą „budowlaną” jest uchwała w sprawie pomocy państwa dla budownictwa mieszkaniowego - pensjonatowego. Chodzi tu o pomoc dla osób budujących lub odbudowujących obiekty o charakterze pensjonatów (ich powierzchnia użytkowa nie może przekraczać 220 m kwadr.) w różnych miejscowościach uzdrowiskowych, turystycznych i wypoczynkowych. Osoby te będą mogły korzystać z długoterminowych kredytów, ułatwień w zaopatrzeniu materiałowym. Umożliwi się im także powierzanie robót budowlanych i instalacyjnych państwowym jednostkom wykonawczym.

KERM podjął uchwałę w sprawie zasad tworzenia i gospodarowania państwową rezerwą nasienną. Realizacja tej uchwały ma zapewnić planowe zaopatrzenie rolnic-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Delegacja Wojska Polskiego powróciła z CSRS

WARSZAWA
19 bm. w godzinach południowych powróciła do Warszawy po 10-dniowym pobycie w CSRS delegacja Wojska Polskiego, której przewodniczył minister obrony narodowej — gen. broni MA RIAN SPYCHALSKI. Przewodniczący delegacji min. M. Spychalski oświadczył przedstawicielom PAP i Polskiego Radia, iż wizyta w CSRS była bardzo pożyteczna i przebiegała w atmosferze przyjaźni i braterstwa broni.

Krajowa narada społecznych inspektorów pracy zakończyła obrady

20 bm. we Wrocławiu zakończyła się trzydniowa ogólnopolska narada społecznych inspektorów pracy. Dokonała ona podsumowania działalności SIP za okres ubiegłych dziesięciu lat oraz wytyczyła kierunki dalszego działania.

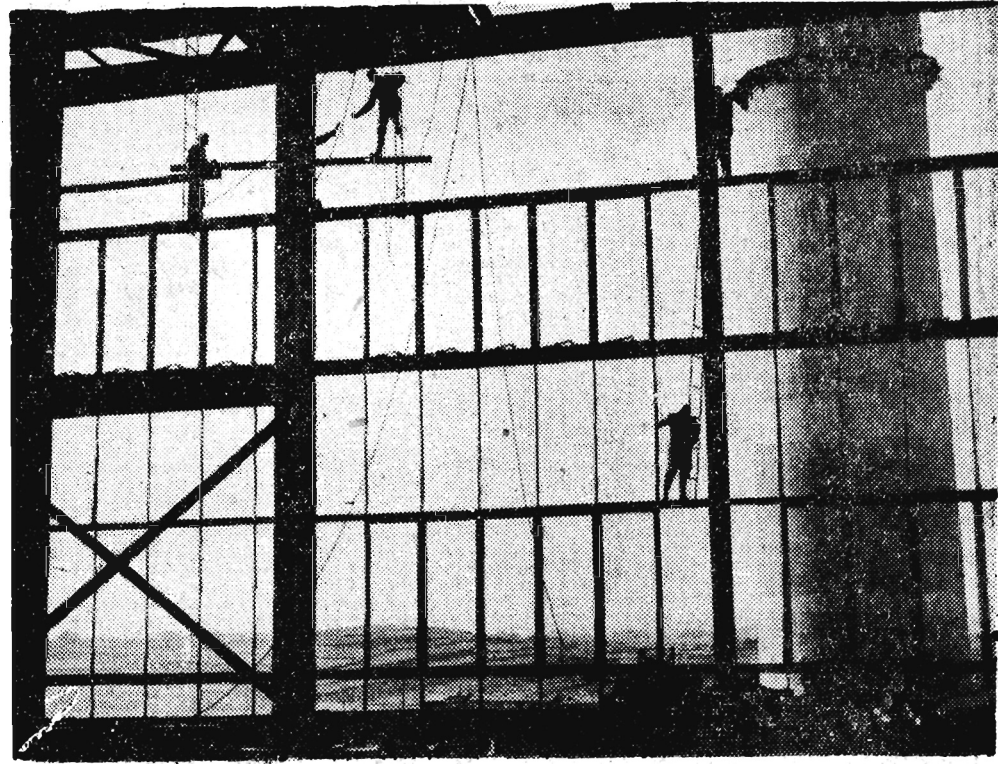
W trzecim dniu narady, w dalszym ciągu toczyła się dys-

kusja nad referatami przewodniczącego CRZZ Ignacego Logi-Sowińskiego i głównego inspektora ochrony pracy — Zdzisława Wierzbickiego.

Podsumowania dyskusji dokonał sekretarz CRZZ — Zygmunt Wolski.

Na zakończenie uczestnicy narady wystosowali apel do IV Kongresu Techników, który odbędzie się we Wrocławiu oraz do społecznych inspektorów pracy, pracowników służby zdrowia, kadry inżynierskiej — technicznej, majstrów i kierowników produkcji.

Przypominamy, że w dniu 15 grudnia br. upływa termin przyjmowania prenumeraty na rok 1961 przez placówki „Ruchu”, urzędy pocztowe i doręczycieli na „Nowiny Rzeszowskie”.



Na zdjęciu: Na budowie nowej elektrowni.

Fot — CAM

• CIEKAWOSTKA •

CHŁOPCY WYNA-LAZCAMI REWELACYJNEJ RAKIETY

DNIA

Jak podaje korespondent Reutersa, rakietę zbudowaną przez kilku młodych chłopców francuskich okazała się tak rewelacyjna,

że wynalazkiem zainteresowało się Ministerstwo Sił Zbrojnych. Oczekuje się, że w przyszłym tygodniu eksperci woj-

skowi wypróbują rakietę na jednym z poligonów pod Paryżem. Rakietę o długości 60 cm zbudowaną jest ze stali i może osiągnąć wysokość 15 tysięcy metrów. Koszt jej budowy wynosi zaledwie 200 nowych franków.

W Komisji Politycznej

Polska zgłosiła projekt utworzenia komitetu który zapoznałby świat ze skutkami wojny jądrowej

NOWY JORK

Delegacja polska na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ zgłosiła w sobotę w Komisji Politycznej projekt rezolucji w sprawie zapoznania wszystkich narodów ze skutkami, jakie pociągnęłyby za sobą wojna prowadzona przy użyciu broni jądrowej.

Projekt rezolucji głosi: Zgromadzenie Ogólne, Zważywszy ogrom zniszczeń i klęski, którymi ludzkości grozić może wojna prowadzona bronią jądrową; Uwzględniając, że naczelnym zadaniem ONZ jest zapobieżenie wywołaniu w sposób rozmyślny lub nierozmyślny konfliktów zbrojnych w świecie i że w ramach tego zadania ciąży na niej obowiązek poszukiwania skutecznych sposobów oraz podejmowania inicjatywy i wysiłków zmierzających do doprowadzenia do zakazu broni jądrowej

i innych środków masowej zagłady, których użycie obróciłoby świat w ruinę; Przekonane, że ukształtowana w oparciu o stwierdzenia autorytatywnych przedstawicieli nauki światowa opinia publiczna oraz świadoma skutków wojny postawa narodów mogą stanowić ważny czynnik sprzyjający osiągnięciu porozumienia w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia;

W celu umożliwienia pełnego zrozumienia, jakie skutki pociągnęłyby dla narodów i ludzkości, dla cywilizacji i gospodarki światowej nowoczesna wojna, w której zastosowano by broń jądrową oraz w celu zapoznania z tymi skutkami wszystkich narodów, a szczególnie narodów państw rozporządzających tą bronią:

- 1) Powołuje komitet złożony z... (rezolucja nie wymienia jeszcze państw — przyp. red.);
- 2) Zaleca rządów tych krajów, aby wyznaczyły po jednym przedstawicielu i zapewniły tym przedstawicielom zespół doradców, teoretyków i praktyków z dziedzin fizyki, chemii, medycyny i nauk technicznych;

3) Zaleca, aby komitet opracował na podstawie własnej wiedzy jego członków i dostępnych materiałów, a także opracowań, których mogą do starczyć mu poszczególne rządy z własnej inicjatywy, sprawozdanie stwierdzające, jakie skutki spowodować może użycie broni jądrowej, w szczególności, jeśli chodzi o życie i zdrowie, dobra materialne i kulturalne ludzkości;

4) Zaleca, aby sprawozdanie komitetu zostało opracowane najpóźniej do dnia 1 czerwca 1961 roku i zostało przekazane rządów wszystkich państw będących członkami ONZ oraz organowi, w którym toczy się będą rokowania rozbrojeniu — do wykorzystania;

5) Apeluje do rządów wszystkich państw, aby wydały w swych językach w masowym nakładzie sprawozdanie opracowane przez komitet i aby przyczyniły się wszechstronnie do jego rozpowszechnienia wśród społeczeństwa;

6) Postanawia wpisać sprawozdanie komitetu na porządek obrad XVI sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w celu rozpatrzenia.

A. Nowolny powrócił do Pragi

PRAGA W dniu 19 bm. z Moskwy do Pragi powrócił pierwszy sekretarz KC KPČZ prezydent CSRS Antonín Novotný.

Na lotnisku w Pradze A. Nowotného powitali przedstawiciele władz partyjnych i rządowych, m. in. J. Dolanský, Z. Fierlinger, V. Široký, V. Kopecký.

Mao Tse-tung przyjął kubańską rządową delegację gospodarczą

PEKIN Jak podaje agencja Nowych Chin, w sobotę przewodniczący KP Chin, Mao Tse-tung przyjął Ernesto Duevare, przewodniczącego Narodowego Banku Kuby oraz wszystkich pozostałych członków kubańskiej rządowej delegacji gospodarczej i odbył z nimi przyjacielską rozmowę.

Wybory w Japonii

TOKIO W niedzielę odbywały się w Japonii wybory do izby niższej parlamentu, ósme z kolei po wojnie.

O 467 mandatów walczyły cztery największe partie japońskie. Liberalni demokraci zgłosili 399 kandydatów, socjaliści — 186, socjaldemokraci — 104 i partia komunistyczna — 118.

Rządząca Partia Liberalno-Demokratyczna pragnęłaby zdobyć dwie trzecie mandatów (312), co pozwoliłoby jej wprowadzić poprawki do konstytucji. W dotychczasowej izbie rząd miał 283 mandaty.

Lokale wyborcze zamknięto o godz. 6 po południu. Do tego czasu nie było doniesień o żadnych starciach i niepokojach.

Do głosowania uprawnionych było przeszło 56 mln osób. Niedziela była w Japonii dniem pogodnym i obserwatorzy przypuszczają, że frekwencja w wyborach okaże się rekordowa.



Na zdjęciu: Kandydat Partii Komunistycznej Zentarō Taniguchi przemawia na wiecu w Tokio.

Fot — CAF

Nowe decyzje rządu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W tym w materiał siewny, niezależnie od okresu wahań produkcji.

Od dłuższego czasu głośna już była dyskusja w sprawie uregulowania gospodarki wodnej w dorzeczu Dunajca. Przed kilkoma dniami prezes Rady Ministrów wydał w tej sprawie zarządzenie, które zobowiązuje prezesa Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej do opracowania i przedłożenia KERM do 1 lipca 1961 r. założeń w tej sprawie. Przy

opracowaniu dokumentu należy m. in. uwzględnić potrzebę i zakres ochrony przeciwpowodziowej oraz maksymalne wykorzystanie wód Dunajca w celach energetycznych. Założenia te powinny opierać się na wariancie biura projektów energetycznych „Energo-projekt”, które przewidują budowę dużego zbiornika w rejonie Czorsztyna.

Stworzenie jednolitej formy rejestracji najważniejszych danych gospodarczych na wsi, zmusza do wprowadzenia gromadzkich ksiąg gospodarczych. Tej sprawie poświęcone jest zarządzenie prezesa Rady Ministrów. Wprowadzenie tych ksiąg jest niezbędne dla potrzeb ogólnostatystycznych, podatkowych, ubezpieczeniowych itp. Stroną organizacyjną tej akcji zajmie się specjalna komisja, której

przewodniczącym został wiceprezes Głównego Urzędu Statystycznego — Leon Rzędowski.

Powołane zostały także komisje: w sprawie dokonania analizy zatrudnienia i rozmieszczenia tzw. samodzielnich pracowników nauki oraz w sprawie przeprowadzenia analizy projektu organizacji zaplecza technicznego w rolnictwie. Przewodniczącym pierwszej komisji został minister szkolnictwa wyższego — Henryk Golański, a drugiej — Bronisław Stachowiak z CRS „Samopomoc Chłopska”.

Z Konga

PARYŻ „Komisarz generalny do spraw wewnętrznych” Konga, Nussbaumer oświadczył w piątek na konferencji prasowej, że Kolegium Komisarzy Generalnych postanowiło zerwać stosunki dyplomatyczne z Ghaną. Rzecznik pulkownika Mobutu zapowiedział na tej samej konferencji prasowej, że nie stosunków dyplomatycznych również z Gwinieą i ZRAN. Agencja France Presse podaje, że „kongijskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zażenowane echem, jakie wywołało oświadczenie Nussbaumera, zmuszone było ogłosić komunikat dementujący wypowiedź komisarza generalnego do spraw wewnętrznych”. Komunikat ten zaprzecza jakoby Nussbaumer mówił o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Ghaną, i twierdzi, że chodziło tu „tylko” o wydalenie z Konga dyplomatów ghańskich określonych jako personae non gratae.

Dzień Nauczyciela w Liceum Męskim w Rzeszowie

Z okazji Dnia Nauczyciela odbyła się w sobotę w sali WDK w Rzeszowie uroczysta akademii Liceum Męskiego. Wchodzących na salę nauczycieli powitała uczniowska orkiestra tradycyjnym „Sto lat”. Akademii zagaił w imieniu Komitetu Rodzicielskiego ob. Fondek, następnie przemówił zastępca przewodniczącego Prezydium MRN przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego w Liceum Męskim, Wacław Rudnicki. Za życzenia w imieniu grona nauczycielskiego podziękował prof. Bar. Delegacje poszczególnych klas złożyły nauczycielom życzenia, wręczając wiązanki kwiatów. Na zakończenie uroczystości odbyła się bogata część artystyczna w wykonaniu uczniów wspomnianego Liceum.

JULIAN WOZNIAK

Ambasador Wierblowski wybrany ponownie do Rady Wykonawczej UNESCO

PARYŻ W piątek 18 bm. odbyły się wybory 12 członków Rady Wykonawczej UNESCO, przy czym do Rady z ramienia Polski wszedł ponownie ambasador Stefan Wierblowski, przewodniczący delegacji polskiej na XI sesję konferencji generalnej UNESCO.

Z opublikowanych szczegółowych wyników głosowania dowiadujemy się, że przedstawiciel Polski uzyskał 70 głosów na ogólną liczbę 88 — więcej niż szereg innych kandydatów, których było łącznie 17. M. in. kandydatura NRF uzyskała tylko 58 głosów. Nie zostali wybrani przedstawiciele Sudanu (56 głosów), Cejlonu (47), Jugosławii (46), Hiszpanii (41), Libarii (27).

Macmillan udaje się do Rzymu

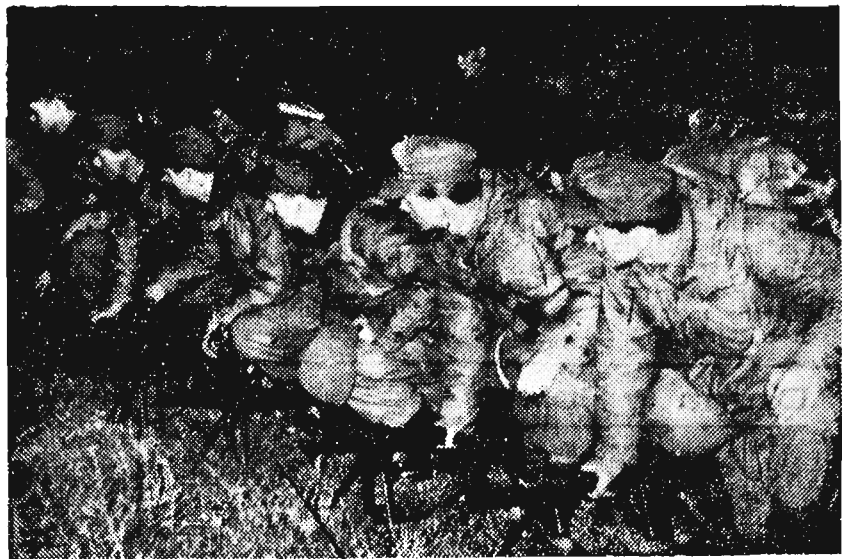
LONDYN Premier Wielkiej Brytanii Macmillan w dniu 21 bm. udaje się z pierwszą od chwili zakończenia wojny oficjalną wizytą do Włoch. Towarzyszyć mu będą minister spraw zagranicznych lord Home oraz dwaj doradcy do spraw politycznych i handlowych.

Speidel dokonał inspekcji jednostek Bundeswehry we Francji

PARYŻ Były generał hitlerowski, obecnie naczelny dowódca wojsk lądowych NATO w środkowej Europie, Speidel, doznał w piątek inspekcji jedno stek Bundeswehry stacjonujących we francuskich bazach Mourmelon i Sissonne.

Na zdjęciu: Żołnierze Bundeswehry na ćwiczeniach w Mourmelon.

Fot — CAF



Z cyklu: rozmówki o telewizji

JUŻ NIEJEDNOKROTNIEM pisałem o trudnościach jakie miał Wojewódzki Społeczny Komitet Budowy Telewizji w Rzeszowie z wykonaniem odpowiedniego wykonawcy obiektu na Suchej Górze. Nikt nie chciał się podjąć tego niełatwego przedsięwzięcia. Przeszkód wynikłych jeszcze przed podpisaniem oficjalnej umowy było co niemiara. Ale wreszcie, dzięki interwencji KW PZPR, sprawie sfinalizowano. Wybudowanie teleostacji rzeszowskiej podjęto się bodajże najważniejszej przedsiębiorstwa budowlanego w województwie — Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Umowy podpisano. Zobowiązano się zakończyć budowę obiektu w trzecim kwartale 1961 roku z tym, że rozpoczęcie prac — w myśl pismennego zobowiązania — miało nastąpić jeszcze w październiku br. Lecz tu już pierwsze: niestety. Pierwszy przejaw lekceważenia problemu i bimbania sobie z podjętym zobowiązaniem. Do 17 bm. na teren budowy obiektu nie dojechała ani jedna brzoza RPB. A tymczasem jeszcze w tym roku należy przerobić limitowany na br. milion złotych. Czasu pozostało przecież niewiele. Pieczęć nie mogą przepaść.

Wiemy jakie trudności miało Przedsiębiorstwo WRN z wystaraniem się o limit. Odbyło się to kosztem innej inwestycji. A więc? Czy dyrekcja RPB zdaje sobie w ogóle sprawę z wagi jaką do budowy teleostacji w województwie rzeszowskim przykładają miejscowe władze, z jakim zainteresowaniem postępcie prac sędzi społeczeństwo całego województwa.

Jak na razie, mówiąc o postępie prac, nie można mieć na myśli budownictwa obiektu. Po gorzkiej pigułkach jakimi członków Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Budowy Telewizji już od początku karmi dyrekcja RPB — pewnego rodzaju osłoda jest właściwa postawa kierownictwa Wydziału Komunikacji WRN, które bezpośrednio dozoruje budowę drogi dojazdowej na szczyt Suchej Góry. Wraz z kierownikiem wydziału inż. Borowiakiem odwiedziłem ostatnio budowniczych tej drogi. Po pamiętnym „prezentowaniu” — wreszcie robota ruszyła pełną parą. Ściągnięto tutaj wszelkie możliwe środki: samochody, spychacze, specjalne brzozy brukiarki. Temu na prac jest dobre i nie nie stoi na przeszkodzie, aby już w grudniu br. droga dojazdowa

na szczyt Suchej Góry została oddana do użytku. Warto sobie tylko życzyć, aby za przykładem budowniczych drogi pozostali budowniczowie obiektu. Przecież zadanie jakie ich czeka nie jest

Już bimbanie... ?

niewykonalne. Potrzebne są tutaj tylko dobre chęci i właściwe zorganizowanie pracy. Wreszcie trzeba sięgnąć po doświadczenia innych budowniczych obiektów podobnego typu. O, choćby po doświadczenia brzdąk, które wybudowały wrocławską stację telewizyjną na górze Ślęży, w miejscowości Sobótka, oddalonej od Wrocławia o około 10 km w linii prostej. Po doświadczeniach te udał się ostatnio do Wrocławia naczelny inżynier RPB Józef Urbanik wraz z bezpośrednim wykonawcą, kierownikiem oddziału krośnieńskiego RPB inż. Kazimierzem Holką, przedstawicielem Wydziału Kultury WRN w Rzeszowie ob. Błoniaszem i kierownikiem sekcji technicznej Woj. Społecznego Komite-

tu Budowy Telewizji w Rzeszowie inż. Januszem Proskurnickim. Ale — oddajmy głos inżynierowi Proskurnickiemu: — Nasz wyjazd do Wrocławia był bardzo cenny. Jego celem było zapoznanie się z przedstawicielami RPB z warunkami budowy podobnego obiektu, wybudowanego w podobnych warunkach terenowych

oraz przeniesienie doświadczeń budowniczych wrocławskich na nasz teren. Przyznam się, że znając tempo naszych rzeszowskich budowniczych (np. ciążność przebudowa „Delikatesów”, luh kina „Apollo”) — wyrażałem po prostu obawę, czy ustalony termin oddania gotowego obiektu w III kwartale 1961 r. jest w ogóle realny. Pobyt we Wrocławiu i rozmowy z wrocławskimi budowniczymi, rozwiązywały te obawy. Warunki terenowe, w jakich odbywała się budowa teleostacji na Ślęży, były niezmiernie trudne. Długość podjazdu z podnóża góry na szczyt wynosi 9 km, przy czym ostatnie 1,800 m jest tak strome, że jeden z jadących samochodów, wskutek

dużej pochyłości stanął dęba i wywrócił się. Tutaj chcę dodać, że na szczyt Ślęży nie budowano specjalnej drogi dojazdowej, na szczyt nie było źródła wody i jej transport przez cały czas trwania budowy odbywał się beczkowozami z odległości 9 km. Na szczyt nie było też energii elektrycznej wobec czego musiał być użyty sprzęt spalinowy. No i proszę sobie wyobrazić: budowę obiektu rozpoczęto we wrześniu 1958 roku, a montaż urządzeń rozpoczęło 10 grudnia...

Oczywiście w przyszłym roku — przerwałem inż. Proskurnickiemu. — Ależ nie. W tym samym 1958 r. A więc budowa obiektu teleostacji wrocławskiej — z wyjątkiem tynkowania — trwała niespełna trzy i pół miesiąca. Biorąc pod uwagę ciężkie warunki budowy — tempo rekordowe. Zyczyłbymyśmy także go naszym budowniczym. — Jak wobec tych faktów można wytłumaczyć sobie to, iż dyrekcja RPB z tak dużymi oporami zgodziła się na wyznaczenie terminu zakończenia budowy dopiero w III kwartale przyszłego roku? Przecież warunki budowy teleostacji na Suchej Górze są o wiele korzystniejsze! — Oczywiście! Wprawdzie kubatura stacji wrocławskiej jest nieco mniejsza, a budowa naszej wieży żelbetowej zamiast mazurowej będzie bardziej

pracochłonna, to jednak warunki terenowe są u nas bez porównania lepsze. Tam podjazd 9 km. U nas 2 km. Tam droga polna. U nas budowa nawierzchni kostkowej na sam szczyt jest już na ukończeniu. To samo z linią zasilającą. W naszym wypadku opada więc uciążliwy transport materiałów i transport wody beczkowozami. Nigdy będzie też potrzeby stosować sprzętu spalinowego. A zatem... Budowa teleostacji na Ślęży była prestiżowym wykazaniem możliwości wrocławskich budowniczych. Był to naprawdę piękny pokaz szybkości, operatywności roboty. Społeczeństwo województwa wrocławskiego nagrodziło później trud załóg budowlanych, które pracowały na Ślęży. Oczywiście z całego serca życzę również tego rzeszowskim załogom budowlanym, które będą pracowały na szczyt Suchej Góry pod Krosnem, ale które, jak dotychczas, nie dojrzały jeszcze na plac budowy. Czyżby tu potrzebne były helikoptery do ich szybkiego przetransportowania? Myślę, że nie! Prawda, towarzyszu dyrektorze Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego? W konfrontacji z budowniczymi wrocławskiej stacji telewizyjnej pokażcie więc swoje możliwości. Czekamy.



STADION

RODATEK SPORTOWY • NOWIN RZESZOWSKICH



Na zdjęciu: Florian Kapala w tej chwili aktualny, przodownik w konkursie plebiscytcie na najlepszych sportowca woj. rzeszowskiego, wyprzedza Mysia o 110 pkt.

Foto: Kosiorowski

Krośnieńskie problemy na stole obrad Komisji Sportu i Turystyki KP PZPR

Pocieszającym objawem jest fakt, że dziś zagadnienia rozwoju kultury fizycznej, sportu jak i turystyki na równi z innymi zagadnieniami naszego życia są codziennie szerzą troską poszczególnych komitetów powiatowych naszej partii. Nie wiele dziwnego, że gdy zajdziemy do któregoś z sekretarzy KP względnie instruktorów — zawsze z wielką chęcią — a co najważniejsze z oburzeniem znajomością rzeczy — rozmawiają o sporcie, o jego możliwościach dalszego, prawidłowego i wszechstronnego rozwoju.

Dzisiejsze narady tych komisji sportowych pozostawiają trwały już produkt. Dlatego też ze szczerym zaufaniem w powodzenie rozpoczętego dzieła — opuszczaliśmy w ub. tygodniu naradę. Jaka odbyła się w KP PZPR Krośno, zorganizowaną przez tamtejszą komisję.

Uczestniczyli w niej przedstawiciele Legii, Krośnianki, Nafty Jedlicze oraz dyrektorzy wszystkich krośnieńskich zakładów pracy i instytucji. Obecny był także sekretarz Komisji Sportu i Turystyki KW PZPR — tow. Rajmund Lewicki oraz przewodniczący WKKFiT — tow. Leonard Grzeszkowiak.

Naradzie, która została zwołana celem przeanalizowania aktualnej sytuacji w sporcie krośnieńskim — przewodniczył mial i sekretarz KP PZPR — tow. Jan Dzida. Niestety mocno żałował, że nie mógł w niej uczestniczyć, gdyż właśnie w tym dniu miał gości ze Związku Radzieckiego. W takim wypadku przewodnicztwo zebrania przypadło w udziale sekretarzowi tow. Alfredzie Ułaszewi, która — mówiąc szczerze miała pewne obawy, że jako kobieta — sprosta temu odpowiedzialnemu zadaniu. Podkreśliam bez najmniejszej odrobiny dziennikarskiego „lakieru” wywiązała się nadzwyczaj zadawalająca, a ja miałem zaszczyt uczestniczenia w obradach komisji sportu, którymi dowodziła przedstawicielka płci pięknej.

Ale dość tych przydługawych wstępów, bo trzeba przejść do sedna sprawy.

Przew. WKKFiT tow. Grzeszkowiak wręczył wyróżniającym się i czołowym działaczom sportowym Krośna złote, srebrne i brązowe medale „za zasługi w kulturze fizycznej”. Złote medale otrzymał Tadeusz Malarski z Legii mgr Mieczysław Nitka z Krośnianki.

Następnie tow. Kazimierz Stankowski zastępca przewodniczącego Prez. PRN zaznajomił zebranych z celem konferencji.

Sport krośnieński dopracował się w obecnym 18-leciu wielkich (Dokończenie na str. 2)

Konkurs — Plebiscyt na 10 najlepszych sportowców woj. rzeszowskiego w pełni

Kapala wyprzedza Mysia o 110 pkt

Konkurs - Plebiscyt na 10 najlepszych sportowców woj. rzeszowskiego w roku 1960, organizowany przez WKKFiT oraz redakcję „Tempa” i „Nowin Rzeszowskich”, wzbudził tak olbrzymie zainteresowanie, że codziennie do naszej redakcji napływa spora ilość listów z kuponami. Napływają również i wypowiedzi uczestników konkursu.

Otrzymałmy list od naszego Czytelnika aż z Kamiennej Góry — pana Adama Bajgrowicza.

Oto co m. in. czytamy w jego liście:

„Z okazji Waszego konkursu ja wypełniłem kupon, choć nie będzie on trafny. Jestem stałym czytelnikiem „Nowin”. Ja i wielu moich znajomych mieszkających w naszej Kamiennej Górze pochodzą z rzeszowskiego. Cieszymy się przede wszystkim z awansu Stali Mielec do I ligi. Serdecznie jej gratulujemy, jak również rzeszowskiej Stali i Legii, która obroniła się przed spadkiem. To nas bardzo cieszy, ale naszym zdaniem, brak jeszcze jedynie współpracy między drużynami, by mogły być w gronie silnych. Jesteśmy zadowoleni, że Redakcja bardzo obszerne opisuje przebieg spotkań. Mam jedną prośbę, by podawać nawet tabelki B i C klasy, bo np. ja bardzo pilnie śledzę wszystkie rozgrywki, znam wiele miasteczek w rzeszowskim, znam drużyny niższych również klas.

Bardzo często dyskutujemy o występach I-ligowych bokserów Stali ze Stalowej Woli i życzymy im, by zdobyli tytuł mistrza Polski. Wyrazamy zarazem wielkie

PIŁKA NOŻNA

W meczu eliminacyjnym do mistrzostw świata piłkarska reprezentacja WRF pokonała Grecję 3:0 (3:0).

Piłkarze Szwajcarii pokonali w Brukseli drużynę Belgii 4:2 (2:1). Był to mecz z cyklu eliminacji do mistrzostw świata.

W Krakowie mistrz Polski Ruch (Chorzów) zwyciężył beniaminka ekstraklasy — Cracovię 3:3 (0:1), zdobywając bramki przez Lercha, Szmidtę, Fabera, Łyskę i Bema. Strzelcami bramek dla Cracovii byli: Konopelski (z rzutu wolnego), Kowalik i Suder.

W Tarnowie drugoligowa Unia przegrała z I-ligową Wisłą (Kraków) 2:3 (1:1). Bramki dla Wisły zdobyli: Machowski — 2, oraz Kawula (z karnego), dla Unii — Dulemba i Kotwa.

uznanie dla żużlowców Stali Rzeszów, którzy wywalczyli tytuł drużynowego mistrza naszego kraju, gratulujemy także żużlowemu zespołowi Legii tak wysokiej lokaty w II lidze.

Chcielibyśmy, by Górnik Wałbrzych wszedł do II ligi, wówczas mogliśmy kibicować Stali Rzeszów i Legii Krośno.

Na zakończenie całego gronu sportowemu województwa, życzymy, by było jeszcze lepiej w nowym roku.

(Ciąg dalszy na str. 2)



Zyta Mojek jest naszą najwybitniejszą lekkoatletką. W br. uzyskała ona w rzucie dyskiem wynik, stawiający ją na trzeciej pozycji w kraju. W konkursie plebiscytcie na 10 najlepszych sportowców woj. rzeszowskiego typowana jest przez czytelników do jednego z czołowych miejsc.

Foto: Kosiorowski

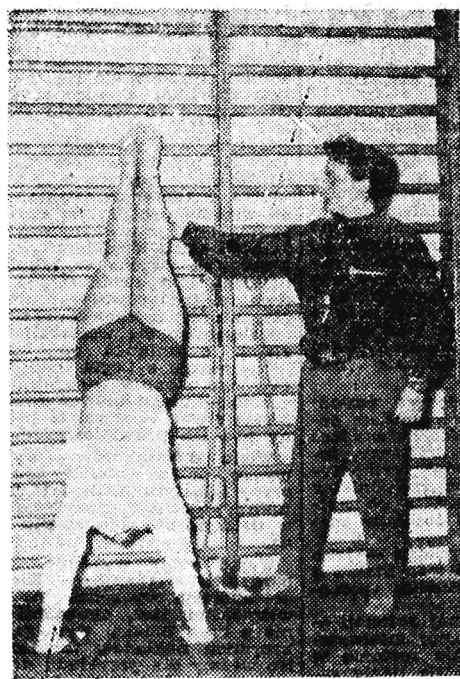
Mieczysław Krzan kier. Oddz. WF i Sportu WKKFiT typuje

Popularny Miecio jest jednym z najstarszych pracowników Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki w Rzeszowie a obecnie kier. oddz. WF i sportu. Zna dokładnie historię sportu rzeszowskiego, zna jego przede wszystkim autorów, tj. samych zawodników. Nic więc dziwnego, że zwróciłmy się do niego z prośbą, by przedstawił nam i naszym czytelnikom swoją dziesiątkę najlepszych w 1960 roku.

- Oto:
- 1) Suchanek — wszechstronny sportowiec, siatkarz, lekkoatleta, koszykarz, wóz sportowca, reprezentant Polski w obecnym mistrzostwach świata w Brazylii.
 - 2) Kapala — bardzo dobry zawodnik, uczestnik eliminacji mistrzostw świata na żużlu.
 - 3) Mysiak — popularny sportowiec, bardzo dobry bramkarz, niedostrzegany przez władze PZPN, walczył przyczynił się do zdobycia I ligi.
 - 4) Mojek — znana zawodniczka, długoletnia reprezentan-

Na Dzielę Nauczyciela

Maria Ordyna — wychowawczyni młodych kadr gimnastyczek



Na zdjęciu: Maria Ordyna nauczycielka w Liceum Żeńskiego w Rzeszowie jest równocześnie trenerem gimnastyczek MKS Grom, które odniosły wczoraj sukces zdobywając tytuły mistrza i wice-mistrza SZS w klasach II i III

Foto: M. Kopeć

MSS i MKS Grom Rzeszów najlepszymi zespołami SZS w gimnastyce

W tydzień po pięknym widowisku jakim były mistrzostwa w akrobatyce sportowej, miłośnicy sportu w Rzeszowie mieli wczoraj rżnow wspaniałą ucztę. W sali Technikum Budowlanego odbyły się bowiem mistrzostwa gimnastyczne Szkolnego Związku Sportowego, w których wzięło udział 46 dziewcząt i 41 chłopców — najlepszych gimnastyczek MKS i Grom Rzeszów.

Zawody te stanowiły eliminację przed mistrzostwami Polski SZS, dlatego też walka jaka się rozegrała w poszczególnych klasach była chwilami pasjonująca. Ale nie na wszystkich przyrządach oglądaliśmy równą formę najlepszych. Nerwy odegrały swoją rolę i w wielu wypadkach wpłynęły na niższe noty u sędziów, którzy nota bene też nie wykazali opowaniania... obiektywnego.

Najlepsze przygotowanie we wczorajszych mistrzostwach wykazywały zespoły rzeszowskie: MKS Grom i MSS. One też wygrały w punktacji drużynowej, dystansując pozostałe ekipy. Z przyjemnością przyglądaliśmy się ćwiczeniom wykonywanym przez Ochedowską, Gradańską, Kamudę, Ocytko, Kucharską, Czapiel czy Zmigrodzka. Podziw wzbudzały też wyczyny Krzycha, Grzyśia, braci Stanisława i Władysława Kusnierzy, Niziola, Suleniego i wielu innych.

Osobną wzmianką należy się Władysławowi Krzychowowi, który drugi rok samotnie meczy się w klasie I. Trzeba przyznać, że robi to pięknie, choć ostatnio miał zażalenie treningowe. Sukcesy te świadczą o coraz bardziej wzrastającym poziomie rzeszowskich gimnastyczek, których od kilku lat szkoła i wychowawca p. p. Zelazko, Ordyna, Grzesik i Szarek. Nagrodą dla nich były wczorajsze popisy wychowanek zajmujących czołowe lokaty oraz oklaski i uznanie rodziców, mających okazję, w związku z tym w tym samym terminie wywiadówka, oglądać efektowne ćwiczenia gimnastyczne.

WYNIKI TECHNICZNE MISTRZOSTW:

DZIEWCZETA — klasa II: 1. Ochedowska 55,4, 2. Gradańska 54,7 (obie MKS Grom Rzeszów), 3. Kamuda 54,6, 4. Ocytko 54,5, 5. Bednarczyk 54, 6. Tułaczko 51,7 (wszystkie MSS Rzeszów). Klasa III: 1. Kucharska 55,5, 2. Czapiel 54,5.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Polska — NRD 3:4 w podnoszeniu ciężarów

W dniu wczorajszym w hali Zakładowego Domu Sportowego w Stalowej Woli odbyło się międzynarodowe spotkanie juniorów w podnoszeniu ciężarów Polska — Niemiecka Republika Demokratyczna. Mimo porażki, Polacy ustanowili dwa rekordy krajowe.

W wadze koguciej Trębicki osiągnął w trójboju 257,5 kg, poprawiając rekord Polski o 2,5 kg, zaś Zachara w wadze piórkowej w podrzucie osiągnął 115 kg. Również młody zawodnik NRD Ebell w wadze lekkociężkiej poprawił rekord kraju w podrzucie 151 kg. Sam mecz był do wygrania przez Polaków, gdyż w wadze średniej w drużynie naszej zawiadła zła taktyka. W pierwszych trzech wadach lekciek przekonujące zwycięstwo odnieśli Polacy, uzyskując prowadzenie 3:0, by jednak w końcowym rezultacie przegrać 3:4. Zawody prowadzili — jako sędzią główny p. Poula (CSRS) oraz Nikolett (NRD) i Felchnerowski (Polska). Widzów około 1.500, gdyż zawody te nie wzbudziły większego zainteresowania wśród mieszkańców w Stalowej Woli.

A oto wyniki techniczne poszczególnych wad:

Waga kogucia: Trębicki (P) 257,5 kg, rekord Polski juniorów. Rauscher (NRD) 250 kg, Waga piórkowa: Zachara (P) 285 kg, Bretfeld (NRD) 180 kg, Waga lekka: Paprot (P) 322,5 kg, Engel (NRD) 315 kg, Waga średnia: Arnold (NRD) 330 kg, Tomczak (P) 330 kg, jednak na wadze cięższym okazał się Polak, dlatego też to spotkanie przegrał. Waga piórkowa: Schelle (NRD) 360 kg, Rakowski (P) 335,5 kg, Waga lekkociężka: Ebell (NRD) 378 kg, Wiśniewski (P) 357,5 kg, Waga ciężka: Rieger (NRD) 372,5 kg, Sordyl (P) 280 kg.

TOTO-LOTEK
3, 4, 5, 10, 20 22,
dod. 45

Przed jubileuszem 10-lecia PTTK

W ubiegły piątek odbyła się w Klubie Działacza Sportowego w Rzeszowie konferencja prasowa, podczas której przedstawiciele Zarządu Okręgu PTTK zaznajomili zebranych dziennikarzy (niestety był tylko przedstawiciel Dziennika Polskiego i naszej redakcji), z dotychczasową działalnością To-

MKS Grom Rzeszów

W Klubie Działacza Sportowego spotkał Marię Ordynę — nauczycielkę wychowania fizycznego Liceum Żeńskiego w Rzeszowie — jedną z współtwórczyń sukcesów gimnastycznych MKS.

Ktoś wyobraziłby sobie, że ta niezwykle wprawdzie energiczna pani Maria Ordyna zaczynała karierę sportową od piłki nożnej. Tak właśnie od piłki nożnej, kiedy była jeszcze uczennicą w Jedliczu. Wspólnie z chłopcami grała po okolicznych łakach i to ją grała. Wprawdzie jej rówieśnicy nie bardzo wierzyli w możliwości swej koleżanki i niezbyt przychylnym okiem — patrzyli, jak zabiera się do gry, ale nie dala zbić się strąpu nie zwracając uwagi na doświadczenia, że to nabyła dziewczyna, że to jakoś nie wypada kopać piłkę razem z chłopakami. Dała się szybko poznać jako doborowa koleżanka, zawsze przewodząca kolegom, znajdując u nich wielki posłuch.

To było pierwsze zetknięcie się ze sportem — na razie niezorganizowanym. W zimie nie przono wala. Jeździła na nartach w gumowych butach i spodniach. Smagała po okolicznych górkach i pagórkach (Ciąg dalszy na str. 3)

Węgry — Austria 2:0

Wobec 80 tysięcy widzów odbyło się w Budapeszcie międzynarodowe spotkanie piłkarskie Węgry — Austria. Zwyciężyli reprezentanci Węgry 2:0 (0:0). Bramki zdobyli Goeroecs i Machos. Gospodarze byli zespołem zdecydowanie lepszym.

O wejście do II ligi

LUBLINIANKA JUŻ W II LIDZE

Ostatnia kolejka spotkania o wejście do II ligi piłkarskiej przyniosła tylko połowiczej rozwiązaniu. Awans do II ligi wywalczyła WKS Lublinianka zwyciężając na własnym boisku Górnik (Wałbrzych).

Zgodnie z regulaminem rozkrywek, o awansie drugiego ze spotu do II ligi zdecydowało spotkanie Arki Gdynia z Hutnikiem Nowa Huta 27 bm. na neutralnym terenie. Obydwa zespoły uzyskały bowiem jednakową ilość punktów — po 12:8.

Lublinianka — Górnik Wałbrzych 2:0 (0:0)
Hutnik N. Huta — Arka Gdynia 2:1 (1:1)
AKS Chorzów — Górnik Konin 4:0 (1:0)

TABELA		
Lublinianka	10	13:7 14:5
Arka Gdynia	10	12:8 17:11
Hutnik N. Huta	10	12:8 15:13
Górnik Wałb.	10	11:9 17:9
AKS Chorzów	10	9:11 12:14
Górnik Konin	10	3:17 7:30

MSS i MKS Grom Rzeszów najlepszymi zespołami SZS w gimnastyce

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W tym roku, a dla Przemysła II i III, gdyż swego czasu Polonia była w tej klasie. Tego zycza wasz stary wiarus i kibic, a dla Redakcji duże uznanie, by tylko tak dalej".
Dziękujemy za te szczerze słowa, a przede wszystkim za doworoczne już życzenia tak w imieniu wszystkich rzeszowskich sportowców jak i naszym własnym.
Polna Przemysł — Wisłoka Dębica 4:1 (1:0)
Bramki dla Polnej zdobyli: Patko z karnego oraz Kilar, Rudy i Rybciennik po jednej, a dla Wisłoki Zabek.
Próba sędziów jesiennych mistrzów obu grup rozgrywkowych A klasy przyniosła zwycięstwo Polnej. Wczorajsze spotkanie było bardzo zaciekłe i żywe. Obie jedenastki zagrały na dobrym poziomie. Grając do przerwy z wiatrem Polna uzyskała większą przewagę, w wyniku czego zdobyła prowadzenie z rzutu karnego, egzekwowanego przez Patkę. Po zmianie stron do głosu doszła Wisłoka, często atakowała bramkę gospodarzy. W kilkanaście minut po przerwie Zabek zdobył wyrównującą bramkę. Dopiero pod koniec spotkania Polna otrząsnęła się z przewagi gości i zdobywając kolejno trzy bramki zapewniła sobie zwycięstwo w tym towarzyskim spotkaniu.

Kapała wyprzedza Mysiaka o 110 pkt.

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W tym roku, a dla Przemysła II i III, gdyż swego czasu Polonia była w tej klasie. Tego zycza wasz stary wiarus i kibic, a dla Redakcji duże uznanie, by tylko tak dalej".
Dziękujemy za te szczerze słowa, a przede wszystkim za doworoczne już życzenia tak w imieniu wszystkich rzeszowskich sportowców jak i naszym własnym.
Polna Przemysł — Wisłoka Dębica 4:1 (1:0)
Bramki dla Polnej zdobyli: Patko z karnego oraz Kilar, Rudy i Rybciennik po jednej, a dla Wisłoki Zabek.
Próba sędziów jesiennych mistrzów obu grup rozgrywkowych A klasy przyniosła zwycięstwo Polnej. Wczorajsze spotkanie było bardzo zaciekłe i żywe. Obie jedenastki zagrały na dobrym poziomie. Grając do przerwy z wiatrem Polna uzyskała większą przewagę, w wyniku czego zdobyła prowadzenie z rzutu karnego, egzekwowanego przez Patkę. Po zmianie stron do głosu doszła Wisłoka, często atakowała bramkę gospodarzy. W kilkanaście minut po przerwie Zabek zdobył wyrównującą bramkę. Dopiero pod koniec spotkania Polna otrząsnęła się z przewagi gości i zdobywając kolejno trzy bramki zapewniła sobie zwycięstwo w tym towarzyskim spotkaniu.

Pingpongiści ligi okręgowej na start!

Sezon jesienno-zimowy w tenisie stołowym rozpoczęli pingpongiści I i II ligi przed blisko dwoma miesiącami. Nie dotrzymali im jednak kroku przedstawiciele niższych klas, gdyż Okręgowy Związek Tenisa Stołowego w Rzeszowie oczekując na sprzęt z przydziału PZTS, wstrzymywał się dłużej niż zwykle z rozpoczęciem mistrzostw ligi okręgowej i A klasy. Obecnie po otrzymaniu piłek i rakiet, OZTS przystąpił do organizacji rozgrywek na rok 1961.
Mistrzostwa ligi okręgowej zostaną zorganizowane w dniu 27 bm. W skład ligi wchodzi następujące drużyny: Ruch Rzeszów, Resovia, JKS Jarosław, Farmak Rzeszów, Sanoczanek, Orzeł Przeworsk, Stal Rzeszów, Gryf Mielec, JKS Jarosław i Unia Sarzyna. Udział wzięli również mistrzowie ligi Ruchu Rzeszów stali jednak pod znakiem zapytania, gdyż wiadomo, że klub ten znajduje się w chwili obecnej w okresie likwidacji. W wypadku, gdy Ruch zostanie wycofany z rozgrywek, co jest bardzo prawdopodobne, w jego miejsce awansuje do ligi okręgowej rezerwa Stali St. Wola, która zajmie w mistrzostwach A klasy w br. III miejsce.

Stadion str 2

Krośnieńskie problemy sportowe na stole obrad

(Ciąg dalszy ze str. 1)

sukcesów w wielu dyscyplinach. Dysponuje już poważnymi obiektami, które stwarzają dla obywateli, które stwarzają dla obywateli istniejących w tym 25-tysięcznym mieście powiatowym klubów związkowych Legii i Krośnianki oraz dla MKS wspaniałe warunki rozwojowe. Z każdym rokiem na kartach historii krośnieńskiego sportu zapisywaliśmy coraz to nowe rezultaty, coraz to lepsze wyniki na skalę nawet ogólnokrajową. Znamy je, więc nie będą o nich wspominać, tym bardziej, że wydaje się mi będzie bardziej celowe zastanowienie się nad tym co robić dalej.
Stały i wszechstronny rozwój związany jest z koniecznością dopływu nowych bardzo doświadczonych i zapalonych działaczy, instruktorów, trenerów, sympatyków, członków oraz zawodników miejscowej młodzieży, a co najważniejsze nowych środków materialnych.
O Krośnię mówimy dziś — jako o dużym obok Między Stalowej Woli i Rzeszowa ośrodku sportowym.
Czy więc w obecnej sytuacji — dalszy jeszcze bardziej intensywny rozwój nie zostanie w najbliższym już czasie nagie zahamowany, czy wreszcie nie straci się obecnego stanu posiadania, bo grozi brak wymienionych wyżej czynników, niezbędnych do kierowania tak potężną machiną? A może zrezygnować z wielkich

A teraz podajemy typy p. Bajgrowicza: 1) Mysiak, 2) Tobollik, 3) Czylok, 4) Poświat, 5) Kilar, 6) Skiba, 7) Misiaik, 8) Romaniszyn, 9) Pudrzyński, 10) Komurkiewicz.
Po obliczeniu wszystkich prawie kuponów kolejność pierwszej „20” w tej chwili przedstawia się następująco: (tylko kupony nadesłane do Nowin).
1) Kapała — 1609
2) Mysiak — 1499
3) Suchanek — 990
4) Malinowski — 894
5) Mojek — 892
6) Wiśniowska — 874
7) Kępa — 799
8) Misiaik — 675
9) Król — 558
10) M. Kalita — 391
11) Czerwonka — 253
12) Poświat — 143
13) Kłyński — 129
14) Betlejewski — 117
15) Markowski — 77
16) Matysiak — 70
17) Sura Teresa — 56
18—20) Tobollik, Opielka i Romaniszyn — po 31.
Na naszej liście znajduje się aż 56 sportowców typowanych przez Czytelników do listy 10 najlepszych.

Zwracamy równocześnie uwagę, że na kuponach należy typować wyłącznie sportowców z naszego województwa. Tak np. Cugowska i Rzeźnikiewicz nie wchodzi w tym wypadku w rachubę. Te dwa kupony zostały już unieważnione. Prosimy zarazem o czytelne wypisywanie nazwisk.

W okresie 1947 — 1948 r. sekcja rozgrywa 37 spotkań, wygrywając 26, remisując 4 i przegrywając 7.
ROK 1949. Kierownikiem sekcji piłki nożnej jest Stanisław Bayer. Na 29 spotkań, tylko Stal Mielec przegrywa 4, reszta to wygrane (22) i remisy (3). Stosunek bramek 109:49.
Na zakończenie sezonu mała uroczystość. Za najlepszą drużynę w sezonie i największą ilość strzelonych bramek zawodnicy: H. Noworyta, St. Świątowiec, Gargas, J. Świątowiec i E. Lipczyński otrzymują dyplomy uznania. Zebrani na uroczystości kibice gorąco o klasując swoich pupilów. W tym też roku, w październiku następuje otwarcie stadionu klubu (nawiasem mówiąc — bardzo prymitywnego).
ROK 1950. Klub nosi już nazwę „Stal”. Jedenastka gra w klasie „A”, zdobywając mistrzostwo tej klasy. Stalownicy nie ponoszą w rozgrywkach żadnej porażki. A więc bezapelacyjnie są najlepszą drużyną piłkarską Rzeszowskiego Rezerwa „Stal” zajmuje III miejsce w klasie B. Mistrzowie A-klasy wyjeżdżają na obóz kondycyjny do Spały. Sekcja bierze pod swoją opiekę drużynę piłkarską LZS Smoczek, który „dostarcza” w niedługim czasie Gaję, jednego z najlepszych obecnie zawodników FKS Stal. Pomoc idzie w dwóch kierunkach: fachowym i materialnym. Urządzane są wspólne treningi i zawody.
ROK 1951. Klub zostaje przeniesiony do zrzeczenia Stal. „Przenosiny” te wpływają dodatnio na działalność klubu

Stadion str 2

III LIGA III LIGA III LIGA III LIGA

Resovia — JKS Jarosław 4:0 (1:0)

27 min. Klee 1:0
51 min. Haber 2:0
54 min. Klee 3:0
69 min. Klee 4:0
RESOVIA: Szafrankiewicz, Sroba, Wilk, Książek, Lelek, Rachwał, Kordyś, Szczerba, Klee, Haber, Wiech.
JKS: Dobrowolski, Bartłomowicz, Ożyło, Skrzypek, Wota, Lichobczak, Gręskow, Chmielowiec, Chmielowski (Sura), Kołodziej, Trojnak.
Sędziował dobrze p. Frankowski z Mielca.
Trześcioligowe ostatki w Rzeszowie były bardzo ciekawe i śmiało można zaliczyć je do najlepszych spotkań III ligi rozegranych w wojewódzkim mieście. Mistrz, który znajduje się w trakcie montowania i krystalizowania nowej jedenastki, pewnie pokonał niedawnego zwycięzcę lidera w stosunku 4:0. W tym, że Resovia przypomniała sobie dobre czasy wiele zastugi mają goście. Oni bowiem zmusili gospodarzy do

Wobec przesunięcia przez PZPN biegu kary dyskwalifikacji Janusza Wiczakowskiego (Walter Rzeszów) — od dnia 12. IX, do 11. X. br. zmieniona została weryfikacja zawodów o mistrzostwo ligi juniorów Walter Rzeszów — Stal Rzeszów, który zakończył się zwycięstwem Waltera 2:0. Zmieniła się więc ostateczna tabela rundy jesienniej, która przedstawia się następująco:
Stal Dębica 7 9:5 21:13
Resovia 7 9:5 16:12
Stal Rzeszów 7 8:6 8:8
Blyskawica Przemysł 7 8:6 10:12
Sanoczanek 7 7:7 13:10
Czuwaj Przemysł 7 6:8 13:15
Walter Rzeszów 7 6:8 8:12
Stal Mielec 7 3:11 8:14

Przechodząc w Rzeszowie ulicą Pułaskiego można zauważyć jak codzien nie w re intensywna praca przy budowie wielkiego ośrodka sportowego WKKFiT.

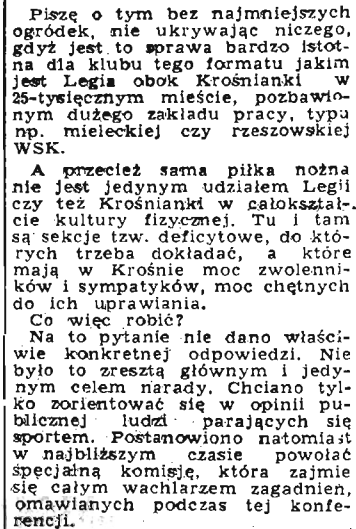


Foto: M. Kopeć

Bieszczady — Stal Mielec 12:8

Rozegrane w Przeworsku o letnie spotkanie bokserskie o mistrzostwo klasy A zakończyło się zasłużonym zwycięstwem WKS Bieszczady. Warto zasymalizować odradzanie się boksu w Mielcu. Drużyna mielecka zasłona takimi zawodnikami jak: Napieralski, Nowakowski, Komisarz, i Jop jest już bardzo groźna. Na pewno Bieszczadom bardzo trudno będzie wygrać rewanżowe spotkanie na ringu mieleckim. Zawody były ciekawe a poziom zupełnie dobry. Najładniejszą walkę wieczoru stoczyli Rochan (Bieszczady) z Nowakowskim.
Wyniki techniczne w kolejności wag: (na pierwszym miejscu zawodnicy Bieszczad):
Wesołowski wygrywa 2 do remisu z Morytko, Krzosek przegrał na punkty z Pierogiem, Dziadek wygrał przez tko w trzecim starciu z Kłaczynskim, Markiewicz pokonał na punkty Surmana, Szeląg wygrał 2 do remisu z Napieralskim, Gręner wygrał 2:1 na punkty z Czerwieńcem, Rochan poddany został w trzecim starciu przez sekundanta Nowakowskiemu, Mazur wygrał na punkty z Jopem, Danielewicz przegrał przez tko w trzecim starciu z Komisarzem, a Czajkowski przegrał na punkty z Pisarczykiem.

TABELA

Polonia Przem.	11 16:6	33:14
Stal St. Wola	11 14:8	26:17
Górniki Gorlice	11 14:8	20:17
Czuwaj Przem.	11 12:10	25:18
Resovia	11 11:11	17:14
JKS Jarosław	11 11:11	24:23
Stal Mielec	11 11:11	19:20
Unia Sarzyna	11 10:12	18:24
Krośnianka	11 9:13	10:15
Stal Dęba	11 9:13	14:25
Walter Rz.	11 9:13	14:27
Stal Dębica	11 6:16	12:18

Na to czekaliśmy 21 lat (dokończenie)

bu i jego rozwój. Sekcja piłki nożnej ogłasza współzawodnicstwo dla zawodników. Najlepszym (po sezonie) okazuje się Mietek Noworyta, który też rozegrał w Stali 150 meczów. Otrzymał on zegarek na rękę — jako nagrodę, a Stefan Świątowiec srebrną papierosnicę. Rok ten przynosił jeszcze jeden wielki sukces. Jedenastka pierwszego zespołu zdobyła mistrzostwo klasy A i kwalifikuje się do rozgrywek o awans do II ligi. Drużyna walczą w silnej grupie wspólnie ze Spójnią — Kraków, Stalą Stalowa Wola, Stalą Dąbrowa Górnicza i Kolejarzem Chełm. Niestety, mieleczanie mają pecha. Mimo dobrego przygotowania ostatecznie nie zajmują III miejsce. Do II ligi wchodzi inna drużyna. Prasa jest przychylna dla mieleczan. Pozostają tylko przychylnie artykuły. Są one przechowywane do dziś w skrytkach klubu.
Mija rok 1952, a nadchodzi 1953. Sięgamy do niektórych danych. Oto one. W okresie od 1945—1953 r. jedenastka piłkarska mieleckiej Stali rozegrała 242 mecze, wygrywając 146, remisując 38, reszta to przegrane. W tym czasie mieleczanie strzelili 803 gole i „pozwolili” sobie strzelić 405 bramek. Barw Stali bronią (w okresie od 1945 — 1953): Chęciński, Bontor, Drożdżowski, Biernat, Drygański, Furtak,

przegrywa 3:0. Podczas meczu piłkarskiego z Wisłą Kraków Stal odnosi zwycięstwo 2:1.
Mielec nie jest osamotniony. W II lidze grają już dwie drużyny z naszego województwa. „Sport” lubujący się w szumnych tytułach, często „obarcza” swoich czytelników tytułami w rodzaju: „Nowa karta futbolu — rywalizacja Śląsk — Rzeszów”. Niestety i w tym roku nie spełniają się na dzieje, mimo że jeden ze sprawozdawców sportowych pisze, iż „Mielecka „torpeda” startuje ku I lidze” (tytuł bodaj ze sprawozdania z meczu Stal — Garbarnia 3:0).
A co przyniesie 1959 r.?
Do Mielca powraca Antoni Brzeźniak, który rozpoczął na trenerstwo w sekcji piłkarskiej Stali. Kierownikiem zostaje E. Kołacz. Na obóz zimowy do Jeleniej Góry wyjeżdża 24 zawodników. Nie będą przypominać niezbyt odległego okresu. Nadziejemy na I ligę odkłada się z konieczności na 1960 r. Start drużyny w br. jest na ogół dobry. Szczególnie wyrównanie gra ona w drugiej połowie tegorocznych rozgrywek. Co jest niewątpliwie zasługą trenera oraz zawodników. Wreszcie nadchodzi pamiętny dzień meczu Stali z Piastem Gliwice...
Jestem wyraźnie zmecony. O, nie czekaniem na I ligę w Mielcu, ale paragonicznym grzebaniem w materiałach archiwalnych, gdyż chciałem choć czastkę historii mieleckiej Stali przekazać Czytelnikom. Za trud ten należy mi się chyba „mała czarna”. Jest już późna godzina, ale kawę sprawozdawca sportowy z meczu z Concordią, gdzie Stal

Stadion str 2

Na to czekaliśmy 21 lat (dokończenie)

przegrywa 3:0. Podczas meczu piłkarskiego z Wisłą Kraków Stal odnosi zwycięstwo 2:1.
Mielec nie jest osamotniony. W II lidze grają już dwie drużyny z naszego województwa. „Sport” lubujący się w szumnych tytułach, często „obarcza” swoich czytelników tytułami w rodzaju: „Nowa karta futbolu — rywalizacja Śląsk — Rzeszów”. Niestety i w tym roku nie spełniają się na dzieje, mimo że jeden ze sprawozdawców sportowych pisze, iż „Mielecka „torpeda” startuje ku I lidze” (tytuł bodaj ze sprawozdania z meczu Stal — Garbarnia 3:0).
A co przyniesie 1959 r.?
Do Mielca powraca Antoni Brzeźniak, który rozpoczął na trenerstwo w sekcji piłkarskiej Stali. Kierownikiem zostaje E. Kołacz. Na obóz zimowy do Jeleniej Góry wyjeżdża 24 zawodników. Nie będą przypominać niezbyt odległego okresu. Nadziejemy na I ligę odkłada się z konieczności na 1960 r. Start drużyny w br. jest na ogół dobry. Szczególnie wyrównanie gra ona w drugiej połowie tegorocznych rozgrywek. Co jest niewątpliwie zasługą trenera oraz zawodników. Wreszcie nadchodzi pamiętny dzień meczu Stali z Piastem Gliwice...
Jestem wyraźnie zmecony. O, nie czekaniem na I ligę w Mielcu, ale paragonicznym grzebaniem w materiałach archiwalnych, gdyż chciałem choć czastkę historii mieleckiej Stali przekazać Czytelnikom. Za trud ten należy mi się chyba „mała czarna”. Jest już późna godzina, ale kawę sprawozdawca sportowy z meczu z Concordią, gdzie Stal

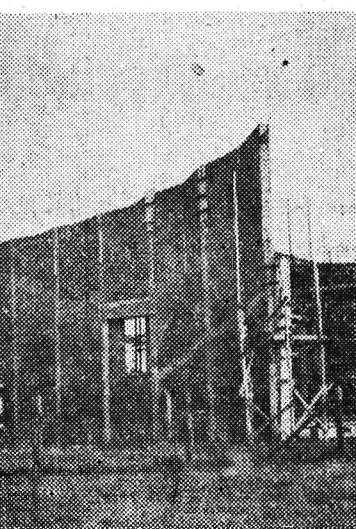


Foto: M. Kopeć

przegrywa 3:0. Podczas meczu piłkarskiego z Wisłą Kraków Stal odnosi zwycięstwo 2:1.
Mielec nie jest osamotniony. W II lidze grają już dwie drużyny z naszego województwa. „Sport” lubujący się w szumnych tytułach, często „obarcza” swoich czytelników tytułami w rodzaju: „Nowa karta futbolu — rywalizacja Śląsk — Rzeszów”. Niestety i w tym roku nie spełniają się na dzieje, mimo że jeden ze sprawozdawców sportowych pisze, iż „Mielecka „torpeda” startuje ku I lidze” (tytuł bodaj ze sprawozdania z meczu Stal — Garbarnia 3:0).
A co przyniesie 1959 r.?
Do Mielca powraca Antoni Brzeźniak, który rozpoczął na trenerstwo w sekcji piłkarskiej Stali. Kierownikiem zostaje E. Kołacz. Na obóz zimowy do Jeleniej Góry wyjeżdża 24 zawodników. Nie będą przypominać niezbyt odległego okresu. Nadziejemy na I ligę odkłada się z konieczności na 1960 r. Start drużyny w br. jest na ogół dobry. Szczególnie wyrównanie gra ona w drugiej połowie tegorocznych rozgrywek. Co jest niewątpliwie zasługą trenera oraz zawodników. Wreszcie nadchodzi pamiętny dzień meczu Stali z Piastem Gliwice...
Jestem wyraźnie zmecony. O, nie czekaniem na I ligę w Mielcu, ale paragonicznym grzebaniem w materiałach archiwalnych, gdyż chciałem choć czastkę historii mieleckiej Stali przekazać Czytelnikom. Za trud ten należy mi się chyba „mała czarna”. Jest już późna godzina, ale kawę sprawozdawca sportowy z meczu z Concordią, gdzie Stal

Stadion str 2

Kupon konkursu - plebiscytu WKKFIT, „Tempa“ i „Nowin Rzeszowskich“

Za najlepszego sportowca rzeszowskiego w 1960 r. uważam:

- _____
- _____
- _____
- _____
- _____
- _____
- _____
- _____
- _____
- _____

Nazwisko i imię: _____

Adres: _____

Teodor Cienciąła następcą Piątkowskiego



Liceum Ogólnokształcące nr 26 w Mielcu posiada wiele utalentowanej sportowo młodzieży. Ale spośród czołowych sportowców tej szkoły, miano najlepszego przypada Teodorowi Cienciąle — aktualnemu mistrzowi i rekordzistom Polski w pchnięciu kulą w kategorii młodzików.

Ten 16-letni wychowanek znanego nauczyciela i działacza sportowego w Mielcu p. Czesława Borzuckiego, rokuje duże nadzieje na dobrego miotacza. Po okresie trzyletnich treningów w MKS, uzyskał w br. następujące rezultaty: w pchnięciu kulą — 5 kg, 14.18 na mistrzostwach Polski w

Poznanu, gdzie zajął w tej konkurencji I miejsce ustanawiając nowy rekord Polski młodzików, w dysku (1 kg) osiągnął w Poznaniu poza konkursem (gdzie do konkurencji nie został zgłoszony) wynik 52.86, który był znacznie lepszy od wyniku zwycięzcy tej konkurencji, Ponadto Teodor na treningach uzyskał już lepsze od rekordów rezultaty w obu konkurencjach. I tak osiągnął on w dysku 54.80, w kuli 4 kg — 16.43 oraz kuli 5 kg — 14.65.

Cienciąła ma talent i doskonałe warunki fizyczne (wzrost 182, waga 77,5 kg), które pozwalają mu przy pełnym treningu na podnoszenie swoich umiejętności w bliskawczym tempie. Być może, że w najbliższych latach stanie się on godnym następcą Edmunda Piątkowskiego, tym bardziej, iż jest wszechstronnie uzdolnionym sportowcem. Wchodził w skład reprezentacji szkoły w siatkówce będącej jej filarem oraz w gimnastyce.

Tekst i foto (k)

M. Ordyna - wychowawczyni młodych kadr gimnastyczek

(Ciąg dalszy ze str. 1)

górkach, zawsze pełna energii, zawsze konkurująca z chłopcami. Ta energia pozostała jej do dnia dzisiejszego, czego dowodem, że wszystkie uczennice do swej wychowawczynie mają pełne zaufanie.

W jedlickim liceum już po pierwszych lekcjach wychowania fizycznego dała się poznać jako jedna z wybijających się zawodniczek w lekkiej atletyce. Nauczycielka zainteresowała się tymi zdolnościami i tak Maria Ordyna często stawiała na bieżni i skoczni, reprezentując barwy szkoły. Biegła przeważnie na dystansach 100 i 500 m. lubiała również skoki w dal i właśnie w tych konkurencjach uzyskiwała bardzo dobre rezultaty, a nawet rekordy.

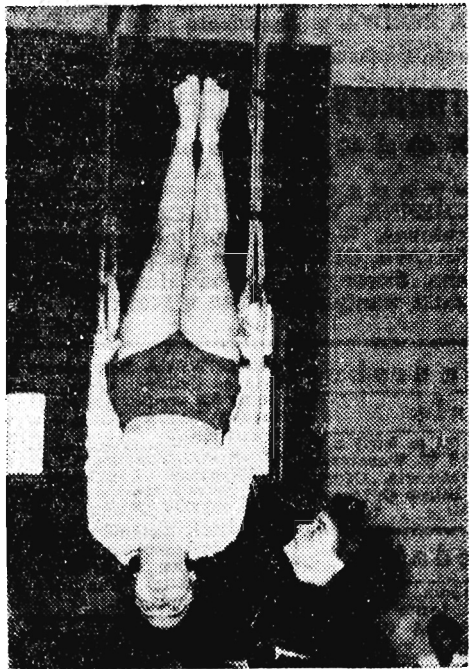
Częste starty w różnych zawodach i imprezach, częste przebywanie na boisku i stadionie razem z młodzieżą były powodem, że pani Maria w tajemnicy przed rodzicami postanowiła po ukończeniu liceum nadal kształcić się na wyższej uczelni sportowej. Rodzice — jak rodzice — może nie

dowierzały sportowym zdolnościom córki i ich życzeniem było, by poszła na medycynę. I z tym zamiarem wysłali córkę do Krakowa na egzamin. Jakież więc było zdziwienie, gdy dowiedzieli się, że Maria jest już studentką WSWF.

Po latach ciężkich studiów, po latach wyjątkowej i wytrwałej pracy została nauczycielką wf. Została nią z zamiłowaniem. Olszynie samozaparcie, włączając pracę nad sobą, praca z młodzieżą dawała szybkie rezultaty. Pracując w szkole i w międzyszkolnym klubie sportowym stała się wraz z prof. Grzesikiem współtwórczynią sukcesów gimnastycznych. Zawsze była zdania, że przyjemny jest sam fakt przebywania z młodzieżą, gdy widzi się jak podopieczni osiągają dobre wyniki w gimnastyce sportowej, jak sport pomaga w nauce, w kształtowaniu charakteru. Naprawdę — powiedziała na zakończenie naszej młodej rozmowy — bardzo miło jest pracować z dziećmi i młodzieżą.

Nie pozostało mi nic innego, jak z okazji Dnia Nauczyciela — życzyć pani Marii życzenia, by jej uczennice, jej młode gimnastyczki, znalazły się na olimpijskim podium za 4 lata w Tokio.

Z. Rybak



Ćwiczenia na kółkach są zawsze efektywne.

Wykonanie takiego „szpagatu“ wymaga długotrwałej i systematycznej pracy nim dojdzie się do perfekcji. Nad prawidłowym wykonywaniem ćwiczeń czuwa zawsze M. Ordyna.



By być wszechstronnie wygimnastycznymi, wykonywać trzeba i takie ćwiczenia przy drabince.

Foto: M. Kopeć

Przed jubileuszem X-lecia PTTK

(Ciąg dalszy ze str. 1)

niezność połączenia wysiłków w pracy turystycznej i krajoznawczej. W zasadzie sama treść pracy wymienionych organizacji była podobna, z tym, że PTT działało w górach, zaś PTK na nizinach. Jedną z zasadniczych przyczyn połączenia, były zmienione warunki, które wymagały również od tych organizacji szerszej pracy turystycznej — krajoznawczej, włączenia się swoimi programami w przebudowę Polski. Zmieniona sytuacja przyniosła również większe wymagania od obu organizacji, szczególnie na odcinku umasowienia turystyki i krajoznawstwa oraz organizacji wypoczynku świątecznego dla ludzi pracy.

Dzień 17. XII. 1950 roku był dniem przełomowym w działalności obu Towarzystw. Zjednoczenie społecznego ruchu turystycznego przy wzmożonej opiece i wydajnej pomocy państwa, przyniosły w rezultacie wspaniały rozwój turystyki i krajoznawstwa w Polsce, w której PTTK odegrało produkcyjną rolę.

Na terenie naszego województwa przed rokiem 1950 pracowało 8 oddziałów PTK oraz 2 oddziały PTT. Na tej podstawie nastąpiło połączenie obu organizacji. W pierwszych dniach stycznia 1951 r. odbył się w Rzeszowie Zjazd delegatów obu organizacji, który wybrał zarząd okręgu. Pierwsze lata pracy były ciężkie. Nie wszyscy członkowie PTT i PTK rozumieli konieczność zjednoczenia się i wskutek tego — mimo istnienia wymienionych oddziałów cała działalność należało rozpocząć od początku.

W chwili obecnej mamy w woj. rzeszowskim 18 oddziałów, 136 kół, 6472 członków, 59 społecznych komisji, zorganizowano 675 wycieczek, w których uczestniczyło ponad 30 tys. osób, mamy w terenie 3 schroniska, 26 stacji turystycznych i 587 szlaków turystycznych.

Zarząd Okręgu PTTK już obecnie czyni przygotowania do jubileuszowych uroczystości, podczas których nastąpi m. in. wręczenie działaczom Towarzystwa złotych odznak PTTK i medali WKKFIT. Zorganizowane również będą wystawy, obrazujące dotychczasowy dorobek Towarzystwa.

BRYDŻ SPORTOWY DRONKA — GWIZDAK (WDK RZESZÓW) WYGRALI OKRĘGOWY TURNIEJ PAR

W dniu 13 bm. rozegrano w Dębicy okręgowy turniej par z udziałem 30 zawodników.

- A oto wyniki:
1. Dronka — Gwizdak (WDK) — 421 pkt.
 2. Sowa — Jedynek (Orzeł Rudnik) — 362 pkt.
 3. Nord — Nikolski (Czuwaj Przemysły) — 359 pkt.
 4. Bem — Augustyn (Unia Tarnów) — 355 pkt.
 5. Małek — Prawda (Unia Tarnów) — 350 pkt.

Edward Krajewski (Polonia) najlepszym strzelcem III ligi na półmetku

Oto pełna lista strzelców III ligi rundy jesiennej. Najlepszym „snajperem“ okazał się napastnik mistrza jesiennego przemyskiej Polonii — Edward Krajewski.

- 10 — Krajewski,
- 9 — Cupał (Unia), Komurkiewicz (Gór),
- 8 — Lewandowski (Czuwaj),
- 7 — Kawiak (Pol), Dymowski II (Stal St. W.),
- 6 — Sekulski (Unia), Makowski (Stal St. W.), Busz (Czuwaj), Planeta (Stal M.), Kołodziej (JKS), Rachwał (Res),
- 5 — Nowostelski (Gór), Grabowski (Stal Dębica), Wolowicz (Pol), Klee (Res),
- 4 — Lada (Unia), Chmielowiec (JKS), Trojński (JKS), Sedza (Stal Dęba), Mikiewicz (Pol), Kalmowski (Stal Dęba), Chmielowski (JKS), Lupa (Stal M.),
- 3 — Czyżowski (Pol), Strzelecki (Wal), Grochalski (Stal St. Wola), Ochalski (Czuwaj), Samisz (Stal Dęba), Kolbusz (Wal), Mucha (Stal St. W.), Błaszczak (Stal Dębica), Bandasiewicz (Stal St. W.), Rożniata (Kros), Mokrzycki (Stal M.), Czajczyk (Wal), Piwowar (Czuwaj), J. Habrat (Kros),
- 2 — Szmatloch (Stal Dębica), Robotycki (Stal M.), Czechowicz (Stal Dębica), Zajczkowski (Kros), Walkowicz (JKS), Kłoda (Wal), Foczesny (Czuwaj), Klee (Res), Jezowitz (Wal), Nowak I (Stal St. W.), 1 — Czudo (Stal M.), Juraszczyk (Stal M.), Zajdel (Kros), Klocko



(Pol), Gabrysiak (Stal M.), Trojanowicz (Wal), Goszkiewicz (Res), Cwiertniewicz (Gór), Lichonczak (JKS), Dymowski I (Stal St. W.), Sura (JKS), Jurczyk (Kros), Szymiak (Res), Ekiert (Czuwaj), Kopydyś (Res), Mazurkiewicz (Kros), Ilenias (Stal St. W.), Gajewski (Pol), Skiba (Gór), Szerba (Res), Mikolajewski (Stal Dęba), Siorek (Stal Dęba), Haber (Res), 7 — samobójce.



Z hali maszynowej buchał smród przypalanej oliwy i smarów, maszyna klekotała, a statek dygotał i sunął po błękitnym morzu. Płynęliśmy wzdłuż brzegów Dalmacji. Mijałyśmy małe wyspy i wysepki podobne do karwińskich hałd z tą tylko różnicą, że karwińskie hałdy były czarne i rude, a wyspy były białe. Na wyspach i wysepkach nie było ani źdźbła trawy.

Zawijaliśmy do przybrzeżnych małych portów z wielkim buzieniem syreny, ludzie wysiadali i wsiadali, marynarze wyrzucali koje z kurami i ładowali skrzynie i bale, a potem znowu płynęliśmy wzdłuż brzegu. Brzegi były skaliste i białe. Miejscami zieleniła się dolina upstrzona białymi, kamiennymi domkami.

Po drodze mój nowy gospodarz opowiadał mi, że

— 117 —

ma trzech braci. Tego jednego poznałem. Dorabia się sutego grosza w Riece w swym barze „Flava Jadran“ na pijanych marynarzach i dziewczynach. Ten drugi nazywa się Milan Kordicz i jest proboszczem w zapadłej góralskiej wiosce. Trzeci, Ali, ma się dobrze, bo zarabia dużo w swojej restauracji bardzo wytwornej w miasteczku Rab, gdzie dużo letników i turystów przychodzi do niego na raki i homary. On zaś sam jest rybakim. Ma żonę, dwoje dzieci, łódź, sieć, dwa osły i starą, niedołężną babcię, czyli majkę. Majka żyje i żyje, i diabli wiedzą, jak długo będzie jeszcze mu ciężarem, bo nie chce umierać. Poznam ją, gdy będziemy w domu. Z góry jednak mnie uprzedza, że majka jest leciutko pomyloną i czasem plecie koszałki opalki. Wiadomo — na stare lata każdy człowiek dziwaczeje.

— A barany? — przerwał mi.
— A, prawda, barany! Miał cztery barany i diabli je wzięli. Teraz je żęrrą marynarze w Riece jako szaszłyk nadziewany na metalowy szpikulec. Jakaś zaraza przyszła na nie i barany pięknie pozdychały w ciągu jednej nocy.

— A co z tymi osłami?
— A, prawda, osły! Są dwa osły. Noszą beczki z winem, worki z mąką, chrust. Chrust jest potrzebny i trzeba go zbierać przez cały rok, bo gdy zacznie dąć bora...

— Co to jest bora?
— Albo boraccia po włosku. Zimny wichur jak wszyscy diabli. Wtedy cholernie zimno i chrust się przyda. A o jedzenie nie muszę się turbować. On nie jest taki, jak jego trzej bracia, którzy gotowi wesz gnąc do Wiednia za grejar. U niego będzie chleb, oliwki, czosnek, kozi ser, a przede wszystkim ryby takie i owakie. Smażone, pieczone na rozpalonych kamieniach. Te smakują najlepiej oraz gotowane. Raki też, a czasem znajdzie się i homar. No i polewka z gotowanymi kawałkami ryby, mocno zaprawiana papryką. Wtedy smakuje wino i człowiek wytrąbiłby becz-

— 118 —

kę, gdyż papryka pali w gardle. Ale to tylko na wielkie święto!

— A palisz ty papierosy? — zapytał w końcu.
— Palę, ale nie muszę.
— A czy latasz za dziewczynkami?
— Diabla mi tam dziewczyny! — burknąłem, bo przypomniały mi się tamte dziewczyny w barze „Flava Jadran“, brudne, cuchnące potem i tanimi perfumami, obrzydliwe. Robiły na mnie wrażenie pobielanej kloaki lub różowych macior.

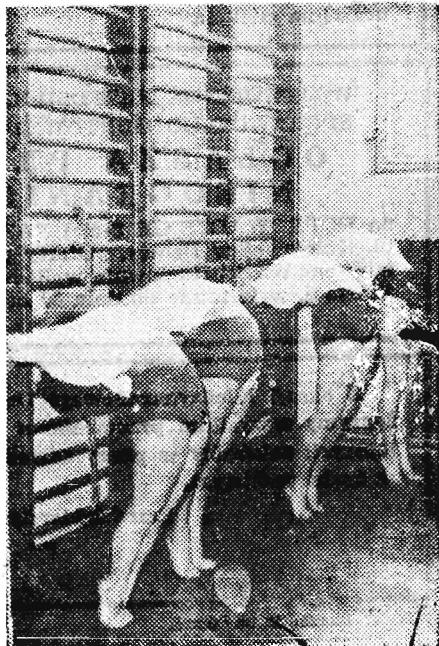
O zachodzie słońca przybiliśmy do portu. Morze było spokojne i rozszepcane drobniutkimi falami. Pachniało jak tylko morze może pachnieć: dalekim światem, przestrzenią bez granic, słońcem, palmami, orchideami, chryzantemami, rybami, pomarańczami i znowu przestrzenią bez granic. Słay się po nim rubinowe i złociste plevy sypane ze słońca. Słońce tonęło w nim powoli, a było wielkie i czerwone. Wiatr wiał lekki, ciepły i słony.

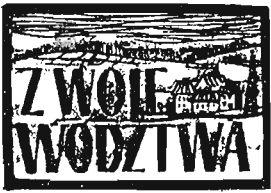
Nad portem zjeżyła się wapienna góra, na górze mury obronne, a nad murami sterczało jakieś ogromne stare zamczysko i katedra.

W porcie cuchnęła brudna woda. Zbiegły się tłumy turystów i letników. Widać, przybycie statku stanowiło dla nich jedyne urozmaicenie. Między letnikami gadającymi przeróżnymi językami, były śliczne dziewczyny o niezwykłej urodzie. Podobne do porcelanowych lalek, do księżniczki z japońskiej bałady, do szczebiotliwych rajskich ptaków, do osobliwych zwierzątek — paplały miękko i śpiewnie, i rozśiewały koło siebie zapach perfum, pudru i czegoś dziwnego bez nazwy. Szeleściły długimi jedwabnymi spódnicami, a ów szeleścił przy mile drażniący. Pomyślałem, że jutro, pojutrze, przez całe lato będę je widział w morzu prawie że nagie.

— Chodź, chodź! — mruknął Kordicz i lekko mnie trącił. — Zagapiłeś się na tamte dziewczyny...

(cdn)





Poniedziałek 21 listopada 1960 r.



NOCNE DYŻURY APTEK RZESZÓW

- Apteka Społeczna nr 81 plac Wolności
Stały dyżur nocny:
Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 56
Pogotowie Ratunkowe: 09
Pogotowie MO: tel. 07
Straż Pożarna: tel. 08
Postój taksówek: tel. 31-50



Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza - nieczynny



- ZORZA (ul. 3 Maja) - Dama z pieskiem (radz. I. 16) godz. 15.30, 17.30 i 19.30
MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Słońce świeci dla wszystkich (radz. I. 14) godz. 17 i 19.30

- SWIT (ul. Langiewicza) - Ryszard III (ang. I. 16) godz. 17 i 19
APOLLO (Staromieście) - Telegraficzny pojedynek (rum. I. 16) godz. 16.30 i 18.30
PRZODOWNIK (ul. Pastrow-skiego) - Siostry III cz. (radz. I. 16) godz. 17 i 19
WDK (ul. Okrzei 7) - Powrót (pol. I. 16) godz. 16, 18 i 20
DEBICA UCIECHA - Protestuje (radz. I. 16)
GRYF - nieczynne
ZWIĄZKOWE - Wspólny pokój (pol. I. 18)
GORLICE - Czerdziesty pierwszy (radz. I. 16)
WIARUS - Iwan Groźny I s. (radz. I. 16)
JAROSŁAW GDYNIA - Sierioża (radz. I. 12)
OKA - Cichy Don II s. (radz. I. 16)
KIOSNO PIONIER - Don Juan (węg. I. 16)
LEŻAJSK RADOŚĆ - Gdy kwitła pierwiosnki (radz. I. 14)
MIELEC BAJKA - Hiroszima moja miłość (fr. I. 16)
DK - Miasto bez wody (radz. I. 14)
TECZA - Córeczka (ang. I. 16)
PRZEMYSŁ BAŁTYK - Weseli współlokatorzy (radz. I. 16)
KOSMOS - nieczynne
OLIMPIA - Marynarze z "Komety" (radz. I. 12)
ROMA - walet pikowy (pol. I. 16)
PRZEWORSK WARSZAWA - Bądź moim synem (radz. I. 12)
SANOK POKÓJ - 105 proc. alibi (czeski I. 16)
SAN - Naśladownictwo wzbrottone (fr. I. 16)
STAŁOWA WOLA - BALLADA - Niezwykła po- godz. (radz. I. 12)
WRZOS - Podwójna gra (radz. I. 14)
UWAGA: Repertuar kin poda- jem w informacji CWF

Krośnieńska galanteria szklana znalazła odbiorców na obu półkulach

Wyroby szklane produkowane przez Krośnieńską Hutę Szkła Gospodarczego są do- brze widziane na rynkach zagranicznych. Krośnieńska galanteria szklana znalazła miejsce w najelegantszych do mach na obu półkulach.

Ostatnio kompletną zasta- wę stołową ze szkła dla 300 osób zakupiono dla szacha Iranu. Komplet nasytny o naz- wie „Krokus” składa się mię- dzy innymi z kieliszków do wina i wódki, kloszyków do lodów, salaterek i talerzyków, półmisek itp.

Dlaczego...

...do tej pory (choć zimno da- je się już we znaki) nie ma w sklepach Rzeszowa większe- go wyboru damskich czapek i innych nakryć na głowę? Przy- jemne wólczkowe berety, któ- re przed paru tygodniami po- każaly się w naszych sklepach zostały wykupione. I jak twier- dzą sprzedawcy - na tym kon- niec, bo hurtownia nie dyspo- nuje już tymi czapczkami, które tak przypadły do gustu naszym paniom.

Może więc w tej sprawie coś zaradzi zakład, który berety produkuje. A zatem czekamy na wólczkowe czapki w skle- pach.

76 kóelek rolniczych pracuje w powiecie przemyskim

W powiecie przemyskim działa już 76 kóelek rolniczych. Te chłopskie organizacje dys- ponują 12 ciągnikami wraz z zestawem maszyn towarzyszą- cych oraz 42 agregatami omłot- owymi. Ambitne plany na przyszłość zakładają powięk- szenie ilości kóelek w roku przyszłym o dalszych 20. Wzro- śnie też wyposażenie w sprzęt. Przewiduje się, że (w ramach 9 milionów złotych z FRR), wieś przemyska posiadała bę- dzie 33 ciągniki i 72 młocar- nie.

Cukierków choinkowych nie zabraknie

Jak zapewniają Jasielskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego w Jasle, w tym ro- ku nie zabraknie cukierków choinkowych. Zakłady te już wyprodukowały około 15 ton barwnie opakowanych sopel- ków, a do końca sezonu wy- puszcza na rynek jeszcze 25 ton. Podobno ilość ta wystar- czy na zaopatrzenie nie tylko woj. rzeszowskiego, ale rów- nież krakowskiego i kieleckie- go. A no zobaczymy... (m)

Motocykl najechał na furmankę

Na zosie w rejonie Sanoka, mo- tocyklista Piotr Kopczyk, lat 37, zam. w Niebocku pow. Brzozów, prowadząc motocykl „Jawa” - najechał na furmankę konną. Wóźnica - Józef Fassat, skreca- jąc na boczną drogę nie zastoso- wał się do obowiązujących prze- pisów ruchu i to właśnie było przyczyną wypadku. Motocyklista Piotr Kopczyk doznał licznych obrażeń ciała.

Pocztowcy otrzymają nowy gmach

W ub. roku rozpoczęto w Łańcucie budowę nowego bu- dynku dla Urzędu Pocztowego. W bieżącym roku przewiduje się przekazanie go w stanle surowym. Zaś całkowite ukoń- czenie i przekazanie do użyt- ku nastąpi w czerwcu w roku przyszłym. Nowy urząd pocztowy wy- posażony zostanie w nowoczesną aparaturę techniczną. Na wy- konenie i zakupienie odpo- wiednich urządzeń, Dyrekcja Poczt i Telegrafów przezna- czyła na rok 1961 - 920 tys. złotych. (wa)

W Wiśniowej powstanie WDT

Już w czerwcu przyszłego roku mieszkańcy Wiśniowej (pow. Strzy- żów) otrzymają nowy Wielki Dom Towarowy. Wspomniany WDT budowany jest z fundusów Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Prace rozpoczęte zo- stały w bieżącym roku. Zgodnie z planem będzie to budynek pię- trowy. Na parterze - wykonane zo- staną sklepy, na piętrze biura GS, a może nawet świetlica. (beta)

Nowe osady w Bieszczadach

W przyszłym roku kontynuowana będzie w Bieszczadach budowa osad robotniczych i leśniczówek. Jedynie w powiecie usztryckim Zarząd Inwestycji Leśnych wzniesie zabudowania dwóch nadleśnictw w Lutowiskach i Jasie- niu oraz trzech leśnictw. Te ostatnie staną w Chmielcu, Stuposianach i Lutowiskach. - Ponadto w tym czasie przybędzie tu 11 osad robotniczych, 7 gajówek i 3 hotele robotnicze. (m)

SPÓŁDZIELNIA PRACY WYTWÓRCZO-KONFEKCYJNA „Nasza Przyszłość” w Rzeszowie OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na przeprowadzenie remontu kapitalnego wraz z dostarcze- niem potrzebnych części zamiennych, następujących maszyn: 8 maszyn szwalniczych marki „Lucznik-LZ3”, 5 maszyn mar- ki „Zelina”, endlarki marki „Minerwa”, maszyny dziurkarki- bieliźniarki. Termin wykonania w/w remontu maszyn wyzna- cza się do dnia 31 grudnia 1960 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwo- we, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 26 listopada 1960 r. o godz. 9, w biurze Spółdzielni w Rzeszowie, przy pl. Wol- ności 8, II p. pokój nr 228. Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-2211/1

KWATERMISTRZOSTWO KOMENDY WOJEWÓDZKIEJ MO W RZESZOWIE OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów mechanicznych: 1. „Warszawa M-20” - 70 proc. zużycia, cena wywoławcza - 36.000 zł 2. „Pobieda M-20” - 75 proc. zużycia, cena wywoławcza - 30.000 zł 3. „Skoda-1102” - 70 proc. zużycia, cena wywoławcza - 27.000 zł 4. „Skoda-1101” - 75 proc. zużycia, cena wywoławcza - 22.500 zł 5. Przyczepa dwukółowa ogumienie 750x20, 75 proc. zużycia, cena wywoławcza - 2.500 zł. ORAZ PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż samochodu furgon marki „Phenomen-Granit-27”, na chodzie, 75 proc. zużycia po naprawie głównej (przebieg 7.197 km), cena wywoławcza - 33.750 zł. Nabywca winien posiadać zezwolenie zakupu zgodnie z Mo- nitorem Polskim nr 66 z dnia 23 sierpnia 1960 r., pozycja 315 § 8, ustęp 3. Przetargi odbędą się w dniu 26. XI. 1960 r. o godz. 10 na placu Stacji Obsługi KWMO Rzeszów, ul. Poniatowskiego 18. Samochody będą wystawione do oględzin na trzy dni przed przetargiem na placu Stacji Obsługi KWMO Rzeszów ul. Po- niatowskiego 18. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Komendy Woje- wódzkiej MO Rzeszów, ul. Dąbrowskiego. K-2210

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE Rafineria Nafty Jedlicze w Jedliczu pow. Krosno n/W OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Warszawa M-20” oszacowanego na kwotę zł 30.000. Przetarg odbędzie się dnia 29 listopada 1960 r. o godz. 10, w Rafinerii Nafty w Jedliczu. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwo- we, spółdzielcze i osoby prywatne. Zgłaszający się do udzia- łu w przetargu winni złożyć do dnia 28 listopada 1960 r. do godz. 15, w kasie Rafinerii Nafty w Jedliczu, wadium w wy- sokości 10 proc. ceny szacunkowej. W razie niedojścia do skutku przetargu w oznaczonym terminie, przetarg II ode- bzie się w dniu 7 grudnia 1960 r. a ewentualny przetarg III ustala się na dzień 14 grudnia 1960 r. o tej samej godzinie i miejscu jak przetarg I. Samochód przeznaczony do przetargu oglądać można w Ra- finerii Nafty w Jedliczu od dnia 21 listopada 1960 r. w go- dzinach od 10 do 12. K-2203.1

Pracownicy poszukiwani KIEROWNIKA BIURA pełniącego obowiązki księgowego niezwłocz- nie zatrudni Nadleśnictwo Nisko. Wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie ekonomiczne i dwa lata pracy w zawodzie. Warunki pracy i płacy - do omówienia namiejsu, tj. w Nadleśnictwie Nis- ko, ul. Rzeszowska 116. K-2174.3

Warszaty Technikum i Szkoły Rzemiosł Budowlanych w Rzeszowie, ul. Towarnickiego 4 - zatrudniają niezwłocznie TECHNIKA BUDOW- LANEGO na stanowisku planisty i kalkulatora robót oraz od dnia 1 stycznia 1961 r. MAGAZYNIERA, ELEKTRYKA-KONSERWATORA, BLACHARZA-SLUSARZA i MURARZA. Wymagane kwalifikacje za- wodowe oraz kilkuletnia praktyka. Warunki pracy i płacy do omó- wienia na miejscu. K-2185/3

WYTWORNIA SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO W MIELCU przyjmie natychmiast SLUSARZY, TOKARZY o odpowied- niej praktyce w tych zawodach, a powracających z wojska tj. po odbyciu zasadniczej służby wojskowej. Dla zamiejscowych gwarantujemy mieszkania hotelowe. Oferty wraz z życiorysem, od- pism ostatniego świadectwa szkolnego i z zaświadczeniem o sta- nie majątkowym rodziców - prosimy kierować pod adresem ni- żej wytwórni - do Działu Pracy. K-2187/6

Przemyskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego w Prze- mysłu, ul. Mickiewicza nr 6, przyjmują niezwłocznie TECHNIKA MECHANIKA. Wymagane wykształcenie - średnie techniczne ze znajomością obsługi silników elektrycznych i spalinowych oraz ma- szyn młynskich. Zatrudniają również z dniem 1 listopada 1960 r. MASZYNISTĘ do obsługi silnika na gaz seany (praca w młynie - Kuźnikowce, pow. Przemysł). Wymagowanie w/g Układu Zbio- rowego Pracy obowiązujące w młynarstwie. Zgłoszenia przyjmuje bezpośrednio Sekcja Ekonomiczna w/w zakładu. K-2202/3

INŻYNIERA BUDOWNICTWA WODNEGO zatrudni Prezydium Woje- wódzkiej Rady Narodowej - Wydział Gospodarki Wodnej w Rze- szowie. Warunki płacy oraz termin rozpoczęcia pracy do omówie- nia na miejscu w gmachu Prez. WRN - Wydział Gospodarki Wod- nej, IV p. skrzydło „B” pokój nr 419. K-2207/2

WZGS Zakład Handlu Art. Przemysłowych i Spożywczych w Rzeszowie wspólnie z Hurtownią Międzypowiatową organizują w dniach 22 i 23. XI. br. WIELKĄ GIEŁDĘ TOWAROWĄ w sali „Domu Kolejarni” w Rzeszowie przy placu Zwy- czości. Giełda czynna będzie od godz. 9-15. Na giełdzie zaprezentowane zostaną artykuły: WŁÓKIENNICZE ODZIEŻOWE SKÓRZANE GALANTERYJNE ELEKTRYCZNE FOTO-OPTYCZNE GOSPODARSTWA DOMOWEGO W czasie trwania giełdy urządzony zostanie pokaz mo- deli. Zainteresowanych handlowców prosimy o liczny udział na giełdzie. K-2209/1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HURTU SPOŻYWCZEGO HURTOWNIA W RZESZOWIE OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na DOPROWADZENIE 3-ciej FAZY do magazynu przy ul. Kolejowej w Dębicy. Oferty prosimy kierować pod adresem WPHS Hurtownia w Rzeszowie, ul. Świerczew- skiego 8, w terminie do dnia 30 listopada 1960 r. K-2204

Z okazji Międzynarodowego Dnia Karty Nauczyciela życzymy wszystkim pracownikom oświatowym jak naj- lepszych sukcesów w pracy zawodowej i dużo szczęścia w życiu osobistym. Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Szkół „C E Z A S” w Rzeszowie K-2212/1

Druk: Rzesz. Zakł. Graf. T-5-467

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY W RZESZOWIE natychmiast zatrudni 2 pracowników na stanowiskach instruktorów oświato- wych, pracownika na stanowisku instruktora artystyczne- go, pracownika na stanowisku choreografa, pracownika na stanowisku bibliotekarza. Wymagane wyższe, lub niepełne wyższe wykształcenie i co najmniej 3 lata pracy kulturalno-oświatowej w swo- jej specjalności, bądź średnie wykształcenie i 6 lat pracy kulturalno-oświatowej w swojej specjalności. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Woje- wódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie, ul. Okrzei nr 7. Mieszkania Wojewódzki Dom Kultury nie zabezpiecza. K-2198/1

RZESZOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W RZESZOWIE, ul. HOFFMANOWEJ 5 z a w i a d a m i a j ą że znajdująca się w gestii tutejszego przedsiębiorstwa ODLEWNIĄ ŻELIWA w Rzeszowie przy ul. PCK 6 wykonuje z odwrotnym terminem dostawy wszelkie odlewy żelone maszynowe z żeliwa zI X do zI 22 o ciężarze nieprzekraczającym 1000 kg Ponadto wykonujemy z własnych modeli PŁYTY KUCHENNE, WŁAZY ULICZNE typu cięż- kiego (kwadratowe), WŁAZY typu lekkiego (okrągłe), KRATY ŚCIEKOWE, ODLEWY dla cegielni, jak: zasyp- niki cegielniarne, dzwoły do pieców Hoffmana, ruszty sztabkowe, kratki wentylacyjne 140 x 140 itp. K-2191/3

Ogłoszenia drobne Lokale ZAMIENIE pokój (24 m kw.) z u- żywalnością kuchni w Warszawie na podobne w Rzeszowie. Oferty pisemne Rzeszów Biuro Ogłoszeń. G-1663/1 Sprzedaż PARCELE hektarową w Zależu (100 m od stacji) tanio sprzeda- Walasek Tomasz, z Krasnego k/Rzeszowa. G-1666 URZĄDZENIE wulkanizacyjne z kotłem - sprzedam. Wiadomość: Krosno, Łukasiewicza 9, Mikołaj Mróz. Pg-1542/1 GREPLARNIE do węgny - sprze- da Stanisław Ślabiński, Zagódz nr 24, poczta Zajezierze, pow. Drawsko-pomorskie, woj. Kosza- lin. Pg-1543/1 WAPNO - najwyższy gatunek, po cenach znizonych, dostarczamy natychmiast wagonowo lub sa- mochodami. Kraków, Piłsarska 5 m. 8. K-2208/3

Zguby PAŁKA Władysław zgubił zaświad- czenie pierwszej rejestracji wojs- kowej wydane w dniu 26 stycz- nia 1959 r. przez Prez. MRN w Rzeszowie. G-1665/1 W DNIE 16 listopada 1960 r. zgubio- no w Baligródzie tabliczkę re- jestracyjną o nr RA-0608 samo- chodu marki „Warszawa” wydana przez Prez. MRN w Rzeszowie. G-1662/1 SOPEL Józef zgubił legitymację służbową nr 2647 wydaną dnia 14. II. 1959 r. przez Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Przemysłu. Pg-1541 KIEŁKUCKA Michalina zgubiła je- otrzymaną ubezpieczeniową wyda- ną przez Dział Kadr - HUTA - „Stalowa Wola”. Pg-1539/1

Podziękowania DYREKCJI Oddziału Wojewódzkie- go PZU, Radzie Zakładowej oraz pracownikom za wniezione wsparcie okazane w bolesnej chwili, po stracie męża i ojca - gorące podziękowanie składa Ma- ria Libuchowa z rodziną. G-1691/1 ORDYNATOROWI Oddziału Cho- rób Wewnętrznych i Szpitala MSW w Rzeszowie, dr Pr. Rodowskiemu, lekarzom tegoż Oddziału - dr St. Cyrnkowi, Zb. Bochenkowi, Eug. Maciejewskiemu i J. Nurkowi - za troskliwą i pełną poświęcenia opiekę lekarską i pielęgniarską w czasie choroby mojej matki - tą drogą serdeczne podziękowanie składa - Wincenta Krasoniowa. G-1630/1 Nauka KORESPONDENCYJNE KURSY Księgowości - Lublin, skrytka pocztowa 105. K-2130/10 Różne PAN z Jarosława, który kupił jas- ną sypialnię przesyłając 10 złotych znaczkami „Syrenka” Warszawa, Elektorna 11. K-2101/13